



POZNAN
WTOREK
20
CZERWCA

1967
Wydanie AB
Nr 144 (7261)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Ofiary agresji mają prawo liczyć na zabezpieczenie swych interesów

Wystąpienie A. Kosygina na forum ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ zebrało się dwukrotnie w poniedziałek o godz. 15.30 i 20.00 czasu warszawskiego na sesji nadzwyczajnej poświęconej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Pierwszym mówcą był szef delegacji radzieckiej premier A. Kosygin. Zabierali również głos przedstawiciele ZRA i Izraela.

Początkowo pierwszym mówcą miał być przewodniczący delegacji amerykańskiej ambasador Goldberg. W niedzielę wieczorem postanowiono jednak, że przedstawiciel Stanów Zjednoczonych zabierze głos dopiero we wtorek.

Premier Kosygin przemawiał mniej więcej w 2 godziny po konferencji prasowej prezydenta Johnsona, która odbyła się w Departamencie Stanu w Waszyngtonie o godz. 14.30 czasu warszawskiego. Zarów-

no wystąpienie Kosygina jak i Johnsona były transmitowane przez telewizję.

Dopóki wojska izraelskie będą okupować terytoria niektórych państw arabskich — oświadczył szef rządu radzieckiego — dopóki nie będą podjęte pilne kroki w celu zlikwidowania następstw agresji — konflikt na Bliskim Wschodzie może w każdej chwili wybuchnąć z nową siłą.

Państwa arabskie, które padły ofiarą agresji, mają prawo liczyć na to, by ich suwerenność, integralność terytorialna i ich słuszne interesy, naruszone wskutek zbrojnej napadli, zostały w pełni i natychmiast zabezpieczone.

Oznacza to — powiedział A. Kosygin — że wojska izraelskie muszą być wycofane z zagarniętych terytoriów. Jest to dziś kluczowe zagadnienie, bez którego rozstrzygnięcia nie może być rozładowane napięcie na Bliskim Wschodzie. Sesja powinna wypowiedzieć swe ważne słowo na rzecz słuszości i na rzecz pokoju.

A. Kosygin przedstawił projekt rezolucji, która potępia stanowczo agresywne poczynania Izraela i okupowanie przezeń części terytoriów Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Syrii i Jordani. Projekt rezolucji zawiera żądanie, aby Izrael wycofał natychmiast, a bez jakichkolwiek warunków, swe wojska z terytoriów państw arabskich poza linie rozejmowe, i aby ściśle przestrzegał postanowień, do których strona zdemilitaryzowanych, jak to przewidują układy rozejmowe. Rezolucja wzywa tak że Rada Bezpieczeństwa, aby podjęła natychmiast skuteczne kroki w kierunku likwidacji wszystkich następstw dokonanej przez Izrael agresji.

Agencje prasowe donoszą, że do Nowego Jorku przybyły dalsze delegacje na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego. M. in. w niedzielę wieczorem przybyli francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville, premier Danii Jens Otto Krag oraz prezydent Syrii Atasi.

Jak donosi Agencja Reutersa, gabinet izraelski odbył w niedzielę ponad 7-godzinne posiedzenie poświęcone omówieniu taktyki dyplomatycznej na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. Gabinet kontynuował obrady również w poniedziałek.

W związku ze zwołaniem nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego prezydent Tunezji Burgiba przyjął grupę dyplomatów krajów afrykańskich (Kamerunu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Konga — Kinszas, Mauretani, Senegal i Ghany) i sprzecywał stanowisko tunezyjskie wobec wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

Burgiba wyraził ubolewanie, iż Organizacja Jedności Afrykańskiej nie wypowiedziała się na

Uroczystość w Mont Valerien

Co roku 18 czerwca obchodzona jest w całej Francji rocznica ogłoszenia przez generała de Gaulle'a słynnego apelu wzywającego do walki z hitlerowskim najeźdźcą. Uroczystości upamiętniające apel z 1940 roku odbywają się w podparyskiej miejscowości Mont Valerien, gdzie hitlerowcy zamordowali w latach 1940—1944 wielu patriotów francuskich.

W tegorocznej uroczystości wziął udział generał de Gaulle, który przybył do Mont Valerien w towarzystwie premiera Pompidou oraz ministra obrony Messmera. (PAP)

temat „problemu palestyńskiego” i że jej sekretarz generalny wstrzymał się od złożenia jakiegokolwiek oświadczenia w tej sprawie. Przypomniał on, że kraje afrykańskie, działając solidarnie, zerwały swego czasu stosunki z Portugalią i z niektórymi innymi państwami. Burgiba ma nadzieję, że delegacje afrykańskie i arabskie potrafią stworzyć jednolity blok na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

W niedzielę w godzinach po południowych czasu nowojorskiego przewodniczący delegacji polskiej na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz oraz ministrowie spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki, spotkali się z przewodniczącym delegacji radzieckiej na sesję, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, Aleksiejem Kosyginem oraz ministrem spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyką.

A. Kosygin odbył w niedzielę wieczorem również spotkanie z szefem państwa Syrii, Atasim. W przyjaznej atmosferze dokonano wymiany poglądów na temat wydarzeń na Bliskim Wschodzie oraz problemów związanych z nadzwyczajną sesją Zgromadzenia Ogólnego. (PAP)

Potępienie izraelskich agresorów

Dalsze głosy protestu wielkopolskich załóg

Z Poznania i województwa napływają w dalszym ciągu informacje o licznych zebraniach i masówkach, podczas których pracownicy zakładów potępiają agresję Izraela przeciwko krajom arabskim i jego faszystowskie, barbarzyńskie metody, stosowane wobec ludności cywilnej.

Swoje oburzenie w związku z bezlitosnym traktowaniem tej ludności wyrazili m. in. pracownicy Pleszewskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego. Załoga poparła w pełni sprawiedliwą walkę Zjednoczonej Republiki i innych państw arabskich przeciwko agresorom.

Podobne stanowisko reprezentują pracownicy Kościańskich Zakładów Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych, którzy piszą w podjętej rezolucji:

„Potępimy brutalną agresję Izraela na państwa arabskie, domagamy się natychmiastowego wycofania wojsk Izraela z zagarniętych bezprawnie terytoriów arabskich (...) Wierzymy, że Izrael wyciągnie wnioski z klęski hitlerowców, których metody stosuje i wkracza na drogę pokoju”.

Do głosów protestu wszystkich postępowych sił na świecie, potępiających politykę Izraela, wymierzoną przeciwko pokojowi, przyłączyli się m. in. pracownicy Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Poznaniu:

„Polityka ta jest bowiem — jak piszą w rezolucji — wymierzona przeciwko pokojowi i niezawisłości krajów arabskich. Potępimy zbrojną agresję oraz niehumanitarne traktowanie arabskiej ludności cywilnej. Popieramy stanowisko rządu PRL o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Izra-

Kongres ośmiu milionów

Przemówienie W. Gomułki w I dniu obrad związkowców

19 bm. w sali Kongresowej PKiN w Warszawie rozpoczął 6-dniowe obrady Kongres Związków Zawodowych — szósty po wyzwoleniu kraju, a 12 w historii polskiego ruchu zawodowego. Bierze w nim udział 1135 delegatów z głosem decydującym i ok. 300 z głosem doradczym oraz zaproszeni goście z kraju i zagranicy. Delegaci reprezentują ponad 8 milionów ludzi pracy zrzeszonych w 22 związkach branżowych.

Uroczyste otwarcie kongresu nastąpiło o godz. 10. Zostało ono poprzedzone zamkniętą sesją, w czasie której delegaci dokonali wyboru Prezydium Kongresu, przyjęli porządek dzienny i zatwierdzili regulamin obrad oraz wybrali komisję mandatową i sekretariat kongresu.

Przyjęty porządek obrad kongresu jest następujący:
▲ referat o działalności i zadaniach związków zawodowych w budownictwie socjalistycznym i polepszeniu warunków życia ludzi pracy;

▲ sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej;

▲ dyskusja nad sprawozdaniem z działalności CRZZ i CKR w latach 1963—1966, nad referatem i projektem też do uchwały kongresu;

▲ uchwalenie zmian w statucie Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce;

▲ przyjęcie uchwały i rezolucji kongresowych;

▲ Wybory CRZZ i CKR.

Burzą oklasków powitano przybyłych na salę obrad członków najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysława Gomułkę, Edwarda Ochabę, Edwarda Gierka, Stefana Jędrzychowskiego, Ignacego Loge-Sowińskiego, Mariana Spychalskiego, Ryszarda Strzeleckiego, Eugeniusza Szysza, Franciszka Waniolę, Piotra Jaroszewicza, Bolesława Jaszcuka, Józefa Ożgę-Michalskiego, Stanisława Kulewskiego, Witolda Jarońskiego, Konstantego Dąbrowskiego, Zenona Nowaka, Tadeusza Gede, członków Rady Państwa i rządu, członków przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, Wojska Polskiego oraz świata nauki i kultury.

Na wstępie zabrał głos przewodniczący CRZZ — I. Loge-Sowiński.

Stwierdził on, że w okresie ostatnich czterech lat, szeregi

związków zawodowych wzrosły o 1.300 tys. członków. W ciągu tych lat wzrosła rola klasy robotniczej jako produkującej siły społecznej w budownictwie socjalizmu. Umościła się także pozycja związków zawodowych w naszym państwie.

Mówca przypomniał I Kongres Polskich Związków Zawodowych, który w latach dwudziestych obdawał pod bezpośrednim wpływem epokowego wydarzenia — Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, z której zrodziło się pierwsze państwo socjalistyczne — ZSRR.

Obecnie — mówił I. Loge-Sowiński — kiedy zebrał się VI kongres, w jubileuszowym roku 50 rocznicy Wielkiego Października, Związek Radziecki stał się jednym z najpotężniejszych mocarstw świata. Łącznie z krajami socjalistycznymi w Europie i Azji tworzy on światowy system socjalistyczny, ogarniający 1/3 ludkości. Młode państwa powstałe w ogniu

walki narodowowyzwoleńczej jednoczy z nami umiłowanie wolności narodowej, równości ludzi bez względu na kolor skóry i gorące pragnienie pokoju. W tym potężnym froncie zajmuje mocną pozycję klasowy ruch zawodowy, znajdujący się i wnoszący godny wkład do wspólnej walki polskie związki zawodowe.

Przewodniczący CRZZ serdecznie powitał przybyłych członków najwyższych władz partii i państwa oraz wszystkich uczestników kongresu, a wśród nich delegację zagraniczną: Światowej Federacji Związków Zawodowych z przewodniczącym — Renato Bitossi, delegację związków zawodowych ZSRR, DRW, Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Centrali Związków NRD, CSRS, Francji (CGT), Włoch (CGLI), Austrii (OEGB), Węgier, Rumunii, Jugosławii, Bułgarii i Finlandii.

Następnie wszyscy powstał i z miejsc i chwilą ciszy uczcili pamięć zmarłych towarzyszy pracy i walki.

I. Loge-Sowiński w chwilę potem ogłosił VI Kongres Zw. Zawodowych za otwarty. Ze-

Dokończenie na str. 2



Targi na półmetku

Upalna niedziela była dobrą okazją do obejrzenia Targów, toteż tego dnia zanotowano około 100 000 osób. Ogółem obejrzało MTP ponad 300 000 zwiedzających, z czego około 8 000 cudzoziemców (150 dziennikarzy).

Minione dwa dni były równie gorące dla handlowców. Centrum sprzedawcy do Finlandii kotły okretowe, Metronex maszyny matematyczne, a Metalexport 100 obrabiarek — do CSRS. Ta centrala sprzedała podczas Targów obrabiarek na kwotę około 7 mln. zł dew. głównie dla NRD, CSRS i Rumunii oraz maszyny włókiennicze za 1,3 mln. zł — do Jugosławii. Z kolei zakupiła ona w NRD urządzenia sprężarkowe i kompresorowe dla kombinatu chemicznego w Puławach, zaimportuje też z ZSRR partie unikalnych maszyn do obróbki kół zębatych oraz innych obrabiarek do metalu.

Rumunia zakupiła w Polsce sprzęt lekarski, NRD 20 000 kuchni gazowych, NRF — prze twory owocowe i meble. Z Bułgarii otrzymano natomiast wózki akumulatorowe, a z CSRS — szlifierki do drewna. Nawet hałaśliwa, bo tłoczna zazwyczaj, niedziela nie była przeszkodą do zawierania kontraktów. Tego dnia zanotowano umowy na eksport: sprzętu medycznego — do Rumunii, 4000 sztuk radiodiodobników i adapterów — na Węgry, wyrobów emaliowanych, artykułów chemicznych i narzędzi — do NRF oraz telewizorów — do Pakistanu. W niedzielę również zakupiliśmy: 400 000 sztuk zegarków — w ZSRR, 20 000 telewizorów — na Węgrzech, sprzęt mikrofilmowy oraz artykuły fotograficzne za 1 mln. zł dew. — w NRD, różnorodne wyroby przemysłowe — w NRF, Belgii i Szwajcarii.

Dzień wczorajszy poświęcony był targowemu jubilatowi. W Operze Poznańskiej odbył się uroczysty spektakl, na który przybyli zaproszeni przez dyrektora Zarządu MTP wystawcy biorący udział w tegorocznej imprezie. W przerwie spektaklu wręczono okolicznościowe dyplomy wieloletnim uczestnikom Targów Poznańskich. Otrzymały je: przedstawiciele Austrii (30-lecie), Danii i PLL „LOT” (25-lecie). Ponadto dyplomy takie otrzymało wielu indywidualnych wystawców z W. Brytanii, Francji, Szwajcarii, Jugosławii, Danii, Lichtensteinu, NRF.

Z okazji XXXVI MTP wydał wczoraj przyjęcie przedstawiciel Senat miasta Lubeki — Max Wartemann, podkreślając rolę Targów Poznańskich, jako dogodnego terenu rozmów między kupcami wielu krajów. Wspomniał on również o znaczeniu portu Lubeki dla transportu towarów m. in. z krajów socjalistycznych.

W spotkaniu ze strony polskiej brał m. in. udział wiceminister handlu zagranicznego J. Kutin, prezes PIH — A. K. Adamowicz oraz przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak. (Zs)

Na MTP funkcjonuje w pawilonie 9 (tel. 64959) placówka Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. Na wczorajszej konferencji

Przypominamy!

Odpowiedzi na VII KONKURS TARGOWY KOLEKTYWNEJ EKSPOZYCJI NRD NA XXXVI MTP ORAZ REDAKCJI „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

można nadsyłać do 22 czerwca 1967 r. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Konkurs NRD”, lub składać do urn konkursowych w pawilonie NRD — do 23 czerwca.

Ofiary hitlerysty prześladowane w państwie bońskim

Ofiary represji w okresie hitlerysty są obecnie znówu szykanowane i prześladowane przez aparat policyjny i wymiaru sprawiedliwości NRF. Jaskrawy tego przykład podaje tygodnik frankfurcki „Die Tat”. Pismo informuje, że w Monachium toczy się proces przeciwko sympatykom zdelegalizowanej Komunistycznej Partii Niemiec. Na ławie oskarżonych zasiada m. in. L. Stark, wielokrotnie więziony i maltretowany za swe przekonywanie polityczne przez hitlerowskie gestapo, do końca wojny więziony różnych obozów koncentracyjnych.

Stark, którego stan zdrowia pozostawia wiele do życzenia, ze względu na swe przekonania stanął przed sądem NRF, sądem państwa, które wciąż dowodzi, iż jest państwem demokratycznym. Starka aresztowano w 1965 r. Jego proces trwa. (PAP)

Marszałek Wyczech w Ankarze

Jak donosi z Ankary Agencja AFP, do stolicy Turcji przybyła w poniedziałek z wizytą oficjalną delegacja Sejmu polskiego. (PAP)

Cz 4239/1967/144

Bliski Wschód nadal w centrum uwagi

Jak donosi Agencja Reutera, powołując się na informacje dziennika „Al Ahram”, prezydent Naser stanie na czele nowego gabinetu egipskiego, którego skład podany będzie do wiadomości publicznej w niedługim czasie. Naser zastąpi na stanowisku Szefa rządu dotychczasowego premiera Solimana.

Według „Al Ahram”, szef państwa egipskiego stanie równie na czele jedynej organizacji politycznej Egiptu-Socjalistycznego Związku Arabskiego. Na czele związku stał dotychczas wiceprezydent Ali Sa bry.

Według Reutera, przywódcy egipscy zakończyli w niedzielę konsultacje na temat składu rządu, który zostanie formalnie zaprzysiężony we wtorek.

Jak donosi Agencja Reutera, Jordania zamierza otworzyć 7 obozów dla uchodźców arabskich, których liczbę ocenia się na 150 tys. Wielu uchodźców przebywa w prowizorycznych ośrodkach pomocy utworzonych w budynkach szkolnych.

Libia postanowiła przeznaczyć 20 mln funtów szterlingów na pomoc dla ZRA, Jordani i Syrii.

Agencja AP donosi z Bagdadu, że Irak wznowił w niedzielę przepompowywanie ropy naftowej dla rafinerii w libijskim mieście Tripolis. Ropa ta przeznaczona jest wyłącznie na potrzeby wewnętrzne Libanu. Przed kilku dniami rurociąg z irackich pól naftowych został uruchomiony dla zaopatrzenia Syrii w ropę naftową.

NIE MA ROPY DLA POPELECZNIKÓW AGRESORA

Narody arabskie nadal będą odmawiać sprzedaży ropy naftowej państwom, które zajmują postawę proizraelską — oświadczył minister spraw zagranicznych Algierii Buteflika po powrocie z konferencji ministrów spraw zagranicznych państw arabskich w Kuwejcie. Podkreślił, że kraje zachodnie bardziej potrzebują ropy arabskiej aniżeli państwa arabskie potrzebujące dochodów płynących ze sprzedaży tej ropy.

W poniedziałek otwarto lotnisko cywilne w Ammanie. Lotnisko to było zbombardowane w pierwszych dniach wojny izraelsko-arabskiej.

Ukazujać się w Bejrucie dzień „Asz-Szaab” stwierdza m. in.: czołowi przywódcy zachodu zmuszeni są przynajmniej do kroki podjętego przez Związek Radziecki zabraniać agresji. Zdecydowane stanowisko ZSRR przyczyniło się do niedopuszczenia do realizacji celów politycznych mocarstw imperialistycznych, które chciały

przywrócić swe panowanie na Bliskim Wschodzie.

SKĄD TA PEWNOŚĆ?

Przedstawiciele kół rządzących Izraela w ogłaszanych ostatnio wypowiedziach dają do zrozumienia, że Izrael nie zamierza ustępować z okupowanego terytorium.

W wywiadzie udzielonym dla pisma „Jerusalem Post”, izraelski minister spraw zagranicznych, Eban, zakomunikował, że Izrael nie uzna żadnej decyzji ONZ, wzywającej do wycofania swoich oddziałów z dawnych granic, nawet jeżeli głosować będzie za tym 121 delegacji przeciwko jedemu głosowi (Izraela).

Były premier Izraela, Ben Gurion, oświadczył w wywiadzie dla zachodniemieckiego dziennika „Bild am Sonntag”, że nie będzie pokoiu na Bliskim Wschodzie, dopóki prezydent Naser znajduje się u władzy w Egipcie. Zapytany przez reportera pisma zachodniemieckiego, w jaki sposób można by pomóc Izraelowi, Ben Gurion odrzekł: „więcej niż cegółka potrzebujemy ciężkiego uzbrojenia, czołgów, samolotów odrzutowych, ciężkiej artylerii”.

WYSIEDLANIE SYRYJCZYKÓW

Jak donoszą z Damaszku liczba uchodźców z południowych okolic Syrii okupowanych przez Izrael wzrosła do 75 tys. osób. Według oficjalnych danych syryjskiego Czerwonego Półksiężycza do tychczas udało się umieścić w szkołach i innych budynkach publicznych 35 tys. osób, 25 tys. uchodźców żyje tymczasem u krewnych lub znajomych, a 15 tys. osób nadal jest pozbawionych dachu nad głową. Ludzie ci spią pod gołym niebem. Do stolicy Syrii Damaszku przybyło już 30 tys. uchodźców.

NAJPIŁNIEJSZE ZADANIA DLA ZRA

Mohammed El-Kuni stały przedstawiciel ZRA przy ONZ, oświadczył w niedzielę w telewizji amerykańskiej że najpilniejszym zadaniem dla ZRA i innych krajów arabskich jest obecnie likwidacja wszystkich następstw agresji izraelskiej i doprowadzenie do wycofania wojsk Izraela z zagarniętych przezeń terytoriów.

El-Kuni podkreślił, że Izrael jest marionetką Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii i idzie na rękę monopolom naftowym eksploatującym bogactwa naturalne arabskiego wschodu.

Dziennikarze przeprowadzający wywiad z El-Kunim zadali serię pytań, które miały stworzyć wrażenie, jakoby Związek Radziecki starał się zdobyć na zachodzie nowe rynki zbytu dla swej ropy naftowej. Delegat ZRA potępił stanowczo te insynuacje.

WSTRZĄSAJĄCA RELACJA Z EGIPSKIEGO SZPITALA

Korespondent PAP red. J. Dziadziński pisze: rannych, których po-

Pożegnanie ze szkołą

Przyszli do swej szkoły po raz ostatni, by pożegnać wychowawców, by podziękować im za ich trud i opiekę wieloletnią, by po raz ostatni uściśnić dłonie kolegów.

W ub. piątek, sobotę i poniedziałek we wszystkich szkołach podstawowych odbywały się uroczystości pożegnania 8-klasistów, zorganizowane często bardzo uroczysto. Komite ty rodzicielskie wielu szkół uświetniły to ostatnie spotkanie małym przyjęciem; dla najlepszych spośród absolwentów przygotowano nagrody.

Świadczenia ukończenia VIII klasy otrzymało w Poznaniu 4 800 uczniów. Wszyscy oni będą mogli kontynuować naukę, bowiem szkoły średnie dysponują łącznie 6 800 miejscami.

W województwie klasę VIII opuściło 25 564 absolwentów. Jest to liczba również o kilka tysięcy mniejsza, niż liczba wolvnych miejsc w szkołach średnich. (wch)

parzył okropnie napalm, widziałem w sobotę w dwóch kairskich szpitalach wojkowych.

Jeden z naszych rozmówców, porucznik Szukri Hanna walczył na Półwyspie Synajskim w rejonie Abu Ageja. 7 czerwca Izraelczy- cy zaatakowali napalmem jego pododdział. Około 90 żołnierzy spłonęło żywcem. W salach szpitala, wśród rannych leżało wielu żołnierzy tego pododdziału o poparzonych, zniekształconych twarzach.

W drugim szpitalu leżą ranni przywiezieni do Kairu w piątek pierwszym samolotem Czerwonego Krzyża. Wśród nich są ofiary napalmu. W transporcie Czerwonego Krzyża znajdował się m. in. sierżant Sulejman Abdel Rassul, który dostał się do niewoli izraelskiej w rejonie Gazy. W Kairze trzeba było amputować mu rękę. W niewoli izraelskiej był torturowany. Powieszono go ze związanymi rękami. Gdy prosił o wodę, żołnierze izraelscy polewali go wodą bieżącą, aby ani jedna kropla nie zwilżyła mu warg.

Rzecznik wojskowy ZRA, który nie chciał wymienić liczby ofiar napalmu ani liczby żołnierzy pozostałych na Półwyspie Synajskim, potwierdził, iż Międzynarodowy Czerwony Krzyż otrzymał od Izraela zgodę na rozpoczęcie działalności ratowniczej w czwartek tj. w 6 dni po przetrwaniu ognia. Jeden z lekarzy zapytany ile dni może wytrzymać zdrowy mężczyzna na pustyni bez żywności i wody odparł: „w najlepszym razie 5”.

KOMPLIKACJE NA BRYTYJSKIM RYNKU PALIWOWYM

W związku z wydarzeniami na Bliskim Wschodzie nastąpiły poważne zakłócenia na brytyjskim rynku paliwowym. Dojście prawdopodobnie do podniesienia cen benzyny. Brytyjskie towarzystwa naftowe motywują ten krok blokadą Kanału Sueskiego i odmową krajów arabskich dostarczania ropy naftowej W. Brytanii i Stanom Zjednoczonym. W związku z tym zachodzi konieczność importowania droższej ropy z innych źródeł.

PRESJA NRF NA KRAJE ARABSKIE

Federalny minister do spraw współpracy gospodarczej Hans-Jürgen Wischniewski uciekł się do swego rodzaju szantażu wobec krajów arabskich, oświadczając w wywiadzie dla tygodnika „Spiegel”, iż rząd federalny nie zapewni nowej pomocy państwom arabskim, które nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z NRF.

Wischniewski powiedział, iż „nowe obietnice finansowe nie wchodzi obecnie w rachubę”.

„TIME” O AGRESJI IZRAELSKIEJ

Tygodnik „Time” pisze w najnowszym numerze, iż Izrael niemal nie stara się już zaprzeczać, że rozpoczął wojnę na Bliskim Wschodzie.

Tygodnik informuje, że w przeddzień agresji gabinet izraelski zebrał się na tajnym posiedzeniu, aby zdecydować, czy podjąć „atak prewencyjny” na kraje arabskie.

Według „Tim”, izraelski minister spraw zagranicznych Abba Eban opowiedział się za dalszymi posunięciami dyplomatycznymi. Natomiast „mini-

Współpraca krajów RWPG

W dniach od 13 do 16 czerwca br. odbyło się w Żylinie (CSRS) 9 posiedzenie zarządu Organizacji Współpracy Przemysłu Łożyskowego (OWPEL). Członkami OWPEL są: Bułgaria, CSRS, NRD, Polska, Węgry i ZSRR. Na posiedzeniu zatwierdzono wzajemne dostawy łożysk tocznych między OWPEL na rok 1968 oraz uzgodniono problemy koordynacji produkcji łożysk na lata 1969 i 1970. (PAP)

„Kometa” z Kołobrzegu do Szczecina

Na trasie Szczecin — Świnoujście — Kołobrzeg rozpoczną się w tym sezonie regularne rejsy „Kometa-1” — nowoczesny wódlot, zakupiony w Związku Radzieckim. Po drodze tym statkiem stanowić będzie nie lada atrakcję dla turystów; „Kometa” zabiera na pokład 100 osób i porusza się z prędkością ponad 60 km na godzinę. 160 kilometrową trasę z Kołobrzegu do Szczecina statek pokona w 2,5 godziny.

ster obrony Mosze Dayan twierdził, że bezpieczeństwo państwa wymaga niezwłocznego działania”. Stanowisko Dayana przeważało.

„Time” pisze, że decyzję o rozpoczęciu napaści powziął gabinet izraelski 16 głosami przeciwko 2.

72 GODZINY TORTUR

W sobotę władze ZRA zezwoliły zagranicznym dziennikarzom na odwiedzenie szpitali w Heliopolis i w Meadi. Korespondent Agencji France Presse, Jean-Pierre Joulin, przytacza słowa kaprala Galala, który ma amputowaną prawą rękę, a całe ciało pokryte ranami. Galal opowiada, że przez 72 godziny torturowany był przez żołnierzy izraelskich. Dostał się on do niewoli w Rafa w pobliżu Gazy.

Żołnierze izraelscy chcieli wydobyc od niego dane dotyczące li czębności jednostek pancernych w tym rejonie i używanej przez nie broni. Galal poddawany był najcięższemu torturom. W stanie krytycznym został przywieziony do Kairu wraz z 50 innymi żołnierzami egipskimi przez samoloty Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

OTWARCIE KANAŁU ZA 3 MIESIĄCE?

Jak donosi kairski korespondent PAP, red. Dziędzie, port w Port Saidzie zostanie wkrótce otwarty dla wszystkich statków, z wyjątkiem brytyjskich i amerykańskich, które obowiązują zakaz zawijania do portów egipskich.

Władze ZRA wyraziły zgodę na ewakuowanie pasażerów i członków załogi statków amerykańskich i brytyjskich, zablokowanych w Kanaale Sueskim w wyniku agresji Izraela. Sam kanał będzie zamknięty, dopóki wojska izraelskie okupują jego wschodni brzeg. Ocenia się, że operacja oczyszczania kanału z zatopionych wraków trwać będzie minimum 3 miesiące.

Rajdy bombowe piratów USA nie potrafią złamać Wietnamczyków

Amerykańskie lotnictwo kontynuuje swe systematyczne ataki na Demokratyczną Republikę Wietnamu. W niedzielę obiektem terrorystycznych bombardowań były dworce i inne obiekty kolejowe DRW. Bombardowano również konwoje ciężarówek, składy i magazyny.

W Wietnamie Południowym, w niedzielę wieczorem i w poniedziałek rano samoloty amerykańskiego lotnictwa strategicznego przeprowadziły naloty na przypuszczalne koncentracje sił wywoleńczych w dżungli w odległości około 200 km na północny zachód od Khe Sanh, gdzie Amerykanie prowadzą operację pod kryptonimem „crockett”.

W poniedziałek w godzinach rannych superfortece powietrzne „B-52” dokonały również rajdu bombowego na pozycje wojsk wywoleńczych usytuowane w odległości 14 km od Dong Xoai, wspierając tam oddziały USA zaangażowane w operację „billings”. W operacji tej, prowadzonej w pobliżu Sajgonu, Amerykanie stracili dotychczas 33 żołnierzy w zabitych i 107 w rannych. Straty wojsk powstańczych szacuje się natomiast na 22 zabitych. W niedzielę partyzanci zestrzelili w tamtych okolicach helikopter amerykański.

Rzecznik ministerstwa obrony USA przyznał w niedzielę, że amerykańskie samoloty bojowe „były może” ostrzelały z dział radzieckich parowiec „Turkistan”, w północno-wietnamskim porcie Cam Pha, w dniu 2 czerwca br. Poprzednie amerykańskie oświadczenia rządu we negowały fakt napaści samolotów wojskowych USA na statek radziecki.

Pentagon oznajmił, że z „nowych informacji” zawartych w sprawozdaniu dowódcy amerykańskiego lotnictwa wojskowego w strefie Oceanu Spokojnego gen. Johna Ryana wynika, że grupa amerykańskich samolotów w dniu 2 czerwca ostrzeliwała z 20-milimetrowych działek północno-wietnamską baterię przeciwlotniczą w Cam Pha i podczas prowadzenia ognia ugodzono być może w „Turkistan”.

Warto zaznaczyć, że poprzednie oświadczenia i noty USA próbowały przedstawić sprawę w ten sposób, że „Turkistan” ucierpiał rzekomo nie z powodu pirackiej napaści samolotów amerykańskich, lecz został ostrzelany przez artylerię DRW.

Przedstawiciel Pentagonu zakomunikował również, że o sprawozdaniu gen. Ryana zostanie powiadomiony rząd radziecki oraz że nadal prowadzone jest śledztwo dotyczące tego incydentu.

Zaprzestać nalotów na Demokratyczną Republikę Wiet-

Kongres ośmiu milionów

Dokończenie ze str. 1

brani odśpiewali Międzynarodówkę.

Przewodnictwo obrad objął wiceprzewodniczący CRZZ — Józef Kulesza, który poprosił o zabranie głosu I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułka.

Po przemówieniu w imieniu uczestników kongresu przewodniczący obrad — Józef Kulesza podziękował W. Gomułce za przemówienie zawierające stanowisko partii w podstawowych sprawach walki z imperialistyczną agresją, aktualnych problemach gospodarczych i sytuacji bytowej ludzi pracy i rencistów.

Po krótkiej przerwie w obradach głos zabral ponow-

PZPR liczy już przeszło 2 mln członków

W sobotę odbyła się w Warszawie narada sekretarzy organizacyjnych Komitetów Wojewódzkich PZPR poświęcona analizie rozwoju szeregów partyjnych w latach 1959—1966 i dalszym zadaniom instancji i organizacji partyjnych w tej dziedzinie. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Ryszard Strzelecki.

W ostatnich latach nastąpił szybki wzrost szeregów PZPR, która dziś liczy już przeszło 2 mln. członków i kandydatów.

Szczególnie szybki rozwój liczby notowań organizacji partyjne województw katowickiego, poznańskiego i wrocławskiego. (PAP)

nie przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński wygłaszając referat sprawozdawczy-programowy.

Po przerwie obiadowej sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowców złożył przewodniczący CKR — Edward Walaszczyk.

Sprawozdanie Komisji Mandatowej przedłożył Adam Sumiga — przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Łączności.

Wniosek Komisji Mandatowej został przyjęty jednogłośnie.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad referatem sprawozdawczy-programowym i innymi materiałami kongresowymi. Pierwszy zabrał w niej głos górnik przodowy — Władysław Rembek, członek Brygady Socjalistycznej w kopalni węgla „Czerwona Gwardia” w Czeladzi.

Następnie przemawiali Irene Sroczyńska — przewodnicząca Zarz. Gł. Zw. Zaw. Włókniarzy oraz Jerzy Gajda — spawacz w FSC Starachowice.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad kongresu zabrał głos przewodniczący Światowej Federacji Zw. Zawodowców — Renato Bitossi. Przekazał on delegatowi a za ich pośrednictwem wszystkim ludziorom pracy w Polsce braterskie pozdrowienia i życzenia od SFZZ — największej, jednościowej organizacji klasowej międzynarodowego ruchu związkowego.

R. Bitossi podkreślił, że jedność poglądów i działania międzynarodowego ruchu robotniczego była zawsze podstawowym warunkiem skutecznej walki klasowej, obrony i użyskiwania praw dla ludzi pracy oraz postępu gospodarczego i społecznego.

Wiele uwagi poświęcił mowa problemom międzynarodowym stwierdzając, że kryzys na Bliskim Wschodzie, rozpętanie wojny, za co odpowiedzialny jest rząd Izraela służący amerykańskim interesom, obciąża ten kraj za dramatyczne i niebezpieczne chwile, które przeżyliśmy, a których konsekwencje mogą być bardzo poważne dla ludzkości.

R. Bitossi podkreślił wkład polskich związków w umacnianie solidarności międzynarodowego ruchu robotniczego.

Kongres wznowia obrady we wtorek o godz. 9. (PAP)

Czy dalszy ciąg „dialogu głuchych”?

W poniedziałek przed południem rozpoczęły się rozmowy prezydenta de Gaulle’a z premierem Wilsonem w Pałacu Trianon pod Paryżem.

Korespondenci brytyjscy twierdzą, że premier Wilson przybył do Paryża z plikiem materiałów obrazujących rozmiany brytyjskiego potencjału technicznego (m. in. również tajemnicze atomowe) jaki Londyn gotów jest wnieść „w posagu” swym partnerom ze Wspólnego Rynku.

Trudno oczekiwać, by pod wpływem argumentów Wilsona de Gaulle zmienił stanowisko. W tej sytuacji należy oczekiwać, że generał znowu wysunie sprawę „członkostwa stowarzyszonego” i rozmowy paryskie będą „dialogiem głuchych”. (PAP)

„Koziołki” płacą

4, 8, 31, 37, 45 (dod. 48)

W 527 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, które losowanie odbyło się 18 bm. wypłynęło 295.524 zakłady. Fundusz wygranych wynosi 487.614, — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Suma na tę wygraną podzielona została zgodnie z § 25, ust. 2 Regulaminu PGL „Koziołki”. Kwota na wygranę I stopnia w następnych grach wynosi 400.000, — zł.

Stwierdzono: 2 „czwórki z liczbą dodatkową” po 22.164, — zł. 27 „czwórek” po 3.830, — zł. 34 „trójki premiowane” po 176, — zł. 1.427 „trójek” po 76, — zł. 329 „dwójek premiowanych” po 26, — zł. 19.737 „dwójek” po 6, — zł. K-4965

TOTO — LOTEK
11, 13, 19, 41, 44, 49 (dod. 2)

Twórcy stacji obsługi



Na zdjęciu: przed budującą się nową halą, główni „sprawcy” eksportowej stacji, stoją od lewej: kierownik działu eksportu mgr inż. Wiesław Jankowski, technik Janusz Kopankiewicz, główny inżynier Tadeusz Toczko, technik Michał Schwartz, dyr. naczelną Antoni Rutkowski i „egipcjanin” mistrz Stanisław Janiszewski.

Fot. — K. Przychodźki

Kiedy z Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów w Antoninku wychodziła oferta eksportowa na kompletną stację obsługi, niewielu było optymistów. Tymczasem rzeczywistość wy-

kazała, że szanse eksportowe są poważne i warte zachodu.

Pierwszym klientem WZNS była Zjednoczona Republika Arabska. Stację w Kairze otwarto zresztą tam zupełnie niedawno zaledwie — przed kilkunastu dniami. W ekipie nadzorującej montaż znaleźli się dwaj pracownicy poznańskiego zakładu — technik Marian Opala oraz mistrz Stanisław Janiszewski. Ten ostatni dopiero niedawno wrócił z Egiptu. Jak oświadczył — Egipcjanie wyrażali się z dużym uznaniem o poznańskiej stacji. Obejmuje ona stanowiska do przeglądu, naprawy i obsługi samochodów osobo-

wych. Wysoko również oceniło pracę naszych specjalistów.

Stacja w Kairze nie będzie jednak służyła wyłącznie obsłudze samochodów. Stanowi ona — zgodnie z umową polsko-egipską — stałą ekspozycję (ekspozat) polskich urządzeń. Przez Kair przemierzają się ogromne rzesze turystów, kupców, przemysłowców z wielu krajów świata, więc stacja jest „żywą” reklamą polskiej wytwórczości.

W ślad za pierwszą eksportową pozycją posypały się dalsze umowy. Zawarto już wstępny kontrakt na dokumentację (jako I etap) na trzy stacje, a właściwie warsztaty naprawcze (z budową hal i pełnym wyposażeniem) dla Mongolii. W perspektywie jest również eksport 15 stacji do Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz budowa małej stacji typu przydrożnego dla Jugosławii. Warto wspomnieć, że Jugosłowianie, chcąc zorientować się w przydatności urządzeń, produkowanych w różnych krajach przygotowują coś w rodzaju przetargu. Zapraszamy do budowy podobnych stacji także innych wytwórców. Oferta WZNS spotka tam więc kilku zachodnioeuropejskich konkurentów i jeśli zdołaliby z nimi „wygrać”, ma szansę na zawarcie korzystnego kontraktu.

Propozycje eksportowe zmuszają kierownictwo WZNS do modernizacji i rozbudowy zakładu. Buduje się więc nową, obszerną halę produkcyjną, odpowiadającą wymogom i przyszłościowym zadaniom przede wszystkim własnego dotychczas eksportu.

W naszym konkursie „Wielkopolska dla eksportu” — kompletna stacja obsługi samochodów zdobyła Brązowy Medal. (jm)

Sprawy socjalne wsi

Ludzie z marginesu?

„Czegoś on stoi? Wszak wolny, jak ptacy, chce, niechaj żyje, chce, niech umiera, Czy się utopi, czy chwyci się pracy — Nikt się nie spiera.”

Tak pisała przed kilkudziesięciu laty Maria Konopnicka w wierszu pt. „Wolny najmita”. Był to namiętny głos poetki, wołającej o poprawę losu biedoty wiejskiej, zmuszonej do sprzedania swej siły roboczej. Ze względu na stan materialny, ludzie ci zajmowali zawsze najniższy szczebel w hierarchii społeczności wiejskiej.

Zmiany społeczno-ustrojowe naszych czasów zniósł ekonomiczno-socjalne podłoże instytucji tzw. parobków oraz wszelkiego rodzaju wyrobników i komorników. Zbędni przed wojną ludzie nasze wsi znaleźli pracę w przemyśle, na budowach, w transporcie. Dzieci biedoty wiejskiej, skazane dawniej na dole pastuchów, a następnie parobków, zasiadali na równi z innymi w szkolnych ławach, zdobywając kwalifikacje robotników przemysłowych, techników, urzędników, a nierzadko tytuły naukowe.

Jednak zjawisko najmu na wsi istnieje — aczkolwiek w formie szczątkowej — do dziś. Trudno dokładnie określić jego wskaźnik, bowiem nikt takiego rejestru nie prowadzi. Na ogół twierdzi się, że u bogatych gospodarzy, zwłaszcza prowadzących zakłady ogrodnicze, pracuje w Wielkopolsce parę tysięcy stałych „najmitów”. Ludzie ci, będący przecież składową częścią naszego świata pracy, pozostają jeszcze do dziś praktycznie poza społeczeństwem prawnym zdobywcami socjalizmu. Często nie wiedzą oni nawet o istnieniu

takich pojęć, jak ustawodawstwo i ochrona pracy, prawo do płatnego urlopu itp.

Tymi właśnie ludźmi postawiła od niedawna zająć się średnia organizacja partyjna. Skłoniła ją do tego napływające często skargi na sposób traktowania najemnej siły roboczej na wsi. Komitet Powiatowy polecił zbadać to zjawisko w szerokim jego aspekcie. Działając z pomocą Powiatowej Komisji Związków Zawodowych, Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej PPRN oraz Zarządu Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, dokonano szczegółowej rejestracji zatrudnionych stale u indywidualnych rolników. W każdej gromadzie powołano w tym celu 3-osobowe komisje, z udziałem miejscowych aktywistów związkowych, głównie

„Piszę do was, ponieważ przez 42 lata pracowałem na resztówce ob. N., a później jego zięcią. W. Teraz jestem stary i zużyty z sił i w dodatku choruję. Stałem się niepotrzebny. Teraz za moją pracę chce mnie wyrzucić z ogródka przydomowego, który pomagał mi do życia”.

(Z listu Czytelnika)

pracowników PGR. Zespoły te, zaopatrzone w specjalne upoważnienia wystawione przez Prezydium PRN, złożyły wizytę każdemu gospodarzowi, zatrudniającemu siłę najemną. Zaprowadzono dokładną ewidencję wszystkich najemników (jest ich w pow. średzkim 46), z uwzględnieniem ich wieku, stanu zdrowotnego, liczby przepracowanych lat, wysokości zarobków, warunków mieszkaniowych, ubezpieczeń, urlopów, stanu bhp. itd.

Akcja ta przyniosła materiał, który stał się tematem posiedzenia Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR. Analiza zgromadzonych informacji ujawniła wiele zaniedbań, zwłaszcza w stosunku do ludzi starych, których znajomość przepisów i ogólny poziom świadomości społecznej jest na ogół niski. W 19 przypadkach komisje wydały odrębne zalecenia, odnośnie usunięcia stwierdzonych zaniedbań. Ponieważ ponad 60 procent najemników to ludzie w wieku powyżej lat 45, wyłonił się problem roztoczenia opieki nad starcami, pozbawionymi rodzin. Odnosi się to również do ludzi upośledzonych fizycznie lub umysłowo. W kilku przypadkach zaistniała konieczność zapewnienia opieki lekarskiej lub też umieszczenia w domach opiekuńczych.

Zdarzało się również, że trzeba było zająć się zapewnieniem przyszłości ludziom młodym. Tak np. na terenie GRN Szlachcin siedmiu młodzień-

ców, zatrudnionych u indywidualnych gospodarzy, prosiło o pomoc w zdobyciu zawodu w celu podjęcia pracy w państwowych gospodarstwach rolnych. Do udzielenia im pomocy w tym zakresie zobowiązane zostały miejscowe koła ZMW.

Do powszechnych niemal zaniedbań należy sprawa płatnych urlopów oraz nieprzestrzeganie 8-godzinnego dnia pracy. Uderza też szczególnie duża rozpiętość w poziomie zarobków (od 200 do 1500 złotych miesięcznie).

Wszystkie te informacje posłużyły jako podstawa do opracowania swego rodzaju statutu, o który winni się opierać pracodawcy w stosunku do swoich najemników. Z dokumentem tym zapoznani zostali zarówno najemcy, jak i najemnicy podczas specjalnych zebrań. Za podstawę minimum płacy przyjęto zasady, określone układem zbiorowym, obowiązującym w państwowym sektorze rolnym. Pracodawców zobowiązano również do założenia list płac, jako jedynej wiarygodnego dokumentu w razie konfliktu między stronami. Sprawa ubezpieczeń potraktowana została jako podstawowy warunek zatrudnienia siły najemnej. Zwrócona została ponadto uwaga na przepisy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, trybu zwalniania pracowników (zakaz wypowiedziania pracy w terminie od pażdziernika do kwietnia), zaopatrzenia w odzież ochronną, zapewnienia właściwych warunków mieszkaniowych (oddzielny pokój), itp. Obie strony zostały więc dokładnie poinformowane o obowiązujących przepisach ustawodawstwa pracy, a także o konsekwencjach prawnych, w przypadkach ich łamania.

Trzeba tu podkreślić właściwą na ogół postawę najemców, którzy w toku spotkań wyrażali się z uznaniem o inicjatywie zapoznania ich z przepisami prawnymi. Tym większe zadowolenie wyrażali najemnicy, którzy poculi się od tąd objęci opieką społeczno-prawną.

Na tym nie zakończyła się działalność trójki związkowych. Przekształciły się one bowiem samorządnie w instytucję o charakterze stałym. Obecnie planuje się już oddzielne spotkania w gromadach w celu sprawdzenia stopnia realizacji zaleceń kontrolnych. Problem ten stanął również w centrum uwagi władz gromadzkich, wiejskich opiekunów społecznych oraz organizacji partyjnych i młodzieżowych. Tak np. gromadzkie komitety PZPR zobowiązane zostały do przedyskutowania przynajmniej raz w roku warunków

Dokończenie na str. 4

FELIKS BIŁOS

Ofiary zbrodni agresorów

Połowy nie uda się utrzymać przy życiu

W sobotę władze ZRA zezwoliły zagranicznym dziennikarzom na odwiedzenie szpitali w Heliopolis i w Meadi. Korespondent Agencji France Presse, Jean-Pierre Joulin przytacza słowa kaprala Galala, który ma amputowaną prawą rękę, a całe ciało pokryte ranami. Galal opowiada, że przez 72 godziny torturowany był przez żołnierzy izraelskich.

Dostał się on do niewoli w Rafa w pobliżu Gazy. Żołnierze izraelscy chcieli wydobyć od niego dane, dotyczące liczebności jednostek pancernych w tym rejonie i używanej przez nie broni. Galal poddawany był najcięższemu torturowi. W stanie krytycznym przywieziony został do Kairu wraz z 50 innymi żołnierzami egipskimi przez samoloty Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Agencja France Presse zamieściła też w sobotę oświadczenie naczelnego

lekarza szpitala egipskich sił zbrojnych w Meadi na przedmieściu Kairu, dr Kollali Chawki, który stwierdził, że 75 proc. rannych, znajdujących się w tym szpitalu poparzonych jest napalmem. Prawdopodobnie 50 proc. spośród nich nie uda się utrzymać przy życiu. (W szpitalu w Meadi znajduje się 2 000 chorych). Zdaniem lekarza, napalm używany przez Izraelczyków na Półwyspie Synajskim jest tego samego rodzaju, co używany przez wojska amerykańskie. AFP podaje, że w wielu innych szpitalach w Kairze, Ismaili i Tanta znajdują się ranni poparzeni napalmem.

Korespondent AFP, Joulin i agencji Reutersa Ralph Izzad przytacza dane, świadczące o wielokrotnym użyciu przez agresora napalmu w walkach na Półwyspie Synajskim. Obaj korespondenci zamieszczają oświadczenie złożone przez ciężko poparzonego pułkownika jednostki pancerniej El Rubi, który stwierdził, że jednostka jego, broniąca mostu w pobliżu Kanału Sueskiego, została zbombardowana 6 czerwca napalmem. Rubi jest jedynym ocalałym żołnierzem z tej jednostki, stan jego jest jednak krytyczny. Na zdjęciu: twarz jednej z ofiar barbarzyńskiej agresji.



Fot. CAF — Unifax

Pożar Reichstagu i proces lipski (4)

Wobec zwycięstwa Dimitrowa nad oskarżycielami, hitlerowsy inscenizatorzy procesu lipskiego postanowili ratować to, co się jeszcze da...

Van der Lubbe sam?

Zaczęto lansować tezę, że van der Lubbe sam podpalił Reichstag, a inni oskarżeni tylko pośrednio są winni. I to nie chwyciło: Dimitrow zmusił niemal rzeczoznawcę do stwierdzenia, że sprawców musiało być więcej. Skąd się więc wzięli, gdzie się podziali? Jak dostali się do gmachu Reichstagu, do którego zwykły śmiertelnik nie miał możliwości wejścia, którego wyszli?

Pytania Dimitrowa stawały się coraz bardziej docieklive i kompromitujące oskarżenie. Trudno wprost sobie wyobrazić, jaką inteligencją rozporządzał ten człowiek, odcięty przecież od świata i źródła informacji, zeznający przed wrogiem sądem w obcym języku, mogący polegać jedynie na własnej pamięci i umiejętności kojarzeń!

Mamłacy niewyrażnie odpowiedzi na pytania sądu lub zapadający w milczenie, śliniacy się i na wpół przytomny van der Lubbe, wycofał się jednak pod naciskiem pytań Dimitrowa z tego, co zeznał w śledztwie. Teraz powiedział, że sam pod-

palił Reichstag, co było niemożliwe. Nie pomogły krzyki przemodniczącego pod adresem Dimitrowa:

— „Kto tu jest przewodniczącym? Zamilcz pan!”

Dimitrow nie zamilczał, przyciskając van der Lubbe do muru.

„Świadkowie”

Hitlerowcy zagrali ostatni atut. Przed sądem stanęli jako świadkowie oskarżenia Goering i Goebbels, owi Mefistofelesi, którzy rzucili nędz na faustowską karykaturę van der Lubbe, sądowi na pożarcie. Goeringa Dimitrow doprowadził przed sądem do białego szale: potrzasał pięściami i groził. Gdy przerażony przewodniczący rozprawy odebrał Dimitrow głos, ten oświadczył spokojnie:

„Pozostało mi jeszcze jedno rzeczowe pytanie.

Goering: — Precz stąd, lajdaku! Prezes do policjantów: — Wyprowadzić go!

Dimitrow (którego policjanci już schwyli): — Boi się pan widocznie moich pytań, panie prezesie Rady Ministrów?

Goering krzyczy za wyprowadzonym: — Czekaj no pan, aż pan się znajdzie poza kompetencją tego trybunału. Łotrze jeden!”

Jak się miało okazać, pogróżka nie była czcza. Rozprawa z Goebbelsem

zakończyła się podobnie, choć mniej hałaśliwie. Goebbels nazwał Dimitrowa „nędznym agitatorom komunistycznym”, ale nie zdołał odeprzeć jego zarzutów. Przewodniczący nie pozwolił oskarżonemu mówić dalej...

Ostatnie słowo

13. XII. 1933 po trzech miesiącach nieustannych bojów sąd zamknął

Finał prowokacji

przewód. Już w tym momencie oskarżenie nie istniało, rozbite przez Dimitrowa na atomy. Na odwrót — istniało inne oskarżenie: to hitlerowcy sami podpalił Reichstag, to była prowokacja, sztyła już chyba nie niemi grubymi, lecz linami okrętowymi. Generalny prokurator Rzeszy musiał w przemówieniu oskarżycielskim zaproponować uniewinnienie oskarżonych Bułgarów z braku dowodu winy. 16. XII. udzielono głosu Dimitrowowi dla wygłoszenia ostatniego słowa. Jego przemówienie było jednym wielkim oskarżeniem hitlerowców i wielką mową na rzecz komunizmu; zażądał od sądu:

— Uznania, że wszyscy oskarżeni z wyjątkiem van der Lubbe są nie winni, że van der Lubbe jest „na-

rzędziem, nikczemnie wykorzystanym przez wrogów klasy robotniczej”, oraz... pociągnięcia do odpowiedzialności winnych niesprawiedliwego oskarżenia!

Po tym wszystkim wyrok musiał oczywiście zapaść uniewinniający. Jedyne van der Lubbe został skazany na karę śmierci. Wyrok wyko-

nano. Ten świadek mógłby jeszcze kiedyś przemówić.

Po wyroku

Sprawa nie była jeszcze zakończona. Mimo uniewinnienia, Bułgarów nadal więziono w berlińskim Gestapo. Dopiero po wojnie odnaleziono w archiwach dokumenty, z których wynikało, że Goering chciał dotrzymać słowa, zamierzał „zwolnić” Bułgarów po to, by ich z miejsca ponownie aresztować i osadzić w obozie koncentracyjnym, gdzie mógłby odplacić Dimitrowowi za wszystko. Tylko zdecydowana postawa Związku Radzieckiego, który przysłał własny samolot do Berlina po zwolnionych, uderzyła w ostatniej chwili nikczemne zamierzenia hitlerowców. Bułgarzy odlecieli do ZSRR, gdzie

powitano ich, zwłaszcza Dimitrowa jako bohaterów. Byli nimi w istocie.

Prawdziwi podpalacze

Choć, jak powiedzieliśmy, i dziś nie wszystko wiadomo o reżyserii tej wielkiej prowokacji, znane są elementy sprawy, wskazujące jednocześnie na autorów podpalenia Reichstagu.

Już w czasie procesu stało się jasne, że podpalacze mogli dostać się do Reichstagu tylko przez podziemne przejście, łączące gmach parlamentu z domem Goeringa. Sam Dimitrow powiedział w wywiadzie dla francuskiego pisma „Intran-sigeant”, że w Reichstagu były dwa pożary, jeden „dziecinny”, wzniesiony przez van der Lubbe w restauracji, „ale prawdziwy pożar, który zniszczył gmach, wybuchł w sali posiedzeń plenarnych”. Ten pożar był dziełem ludzi Goeringa. Ci, którzy znali prawdziwych sprawców, musieli zginąć.

Świat już wówczas zorientował się, do czego zdolni są hitlerowcy. Niestety ta orientacja nie przeszkodziła wielkiemu mocarstwu Zachodu pozwolić Hitlerowi na obrabianie w stalowe piórka. Kosztowało to świat drugą wojnę światową.

Czy dziś świat będzie mądrzejszy?

JERZY RAWICZ

Przed opolską rewią gwiazd

Opole żyje już zbliżającym się V Festiwalem Piosenki. (22-25. 6.). Miasto ozdobione jest 10 tysiącami kwiatów, a estrada amfiteatru gotowa jest do przyjęcia zespołów i solistów, którzy ostatnie niemal godziny przed rozpoczęciem koncertów spędzają na próbach. Na zdobycie miejsca w ho-
telu lub kwatery prywatnej nie ma najmniejszych szans. Kolekcjonerzy autografów już są w pełnym „pogotowiu”. Pierwszego autografu udzieliła Fryderyka Elkana.

Festiwal będzie próbą sił nie tylko piosenkarzy, ale surowym egzaminem dla gospodarzy. Można się spodziewać, że wykażą oni sprawność organizacyjną „na piątą”, o czym świadczyć chociażby remonty lokali gastronomicznych. Na część uczestników festiwalu zadysponowano specjalne dania, jak np. „kurczę a la Szczepanik”.

Program tegorocznego festiwalu obfituje w atrakcje. 22 bm. w programie koncertu inauguracyjnego pn. „Powróć się tu” znajdują się piosenki na grodzonych na poprzednich festiwalach oraz inne najpopularniejsze przeboje naszych estrad. Na koncercie tym wystąpi czołówka polskiego piosenkarstwa — Ewa Demarczyk, Joanna Rawik, Irena Santor, Iga Cembrzyńska, Jerzy Połomski, Piotr Szczepanik, Bohdan Łazuka, Tadeusz Chyła. Po koncercie, rozpocznie się „maraton kabaretowy” z udziałem 30 wykonawców.

Nominacja nowego podsekretarza stanu

Prezes Rady Ministrów mianował dr. nauk prawnych Franciszka Ruska podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Franciszek Rusek urodził się 24 marca 1924 roku w rodzinie chłopskiej w Sułkowicach pow. Myślenice. W okresie okupacji pracował jako robotnik w tartaku i w 1944 roku był wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec.

Po wyzwoleniu Polski, pracując zawodowo ukończył studia wyższe, uzyskał stopień magistra prawa, a następnie tytuł doktora nauk prawnych. W 1949 roku rozpoczął pracę w sądownictwie, w latach 1951-1953 był sędzią Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu i Kieleckim, gdzie zajmował stanowisko wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego, a następnie był prezesem tego sądu.

Od 1953 roku do chwili obecnej jest zastępcą kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR. Członek PZPR. (PAP)

m. in. Aliny Janowskiej, Wojciecha Młynarskiego, Wojciecha Siemiona, Piotra Skrzyneckiego. Plan następnego dnia przewiduje 4 imprezy — „po południu z młodzieżą”, pomyślane jako rewią młodych talentów i tzw. kolorowych zespołów, koncert „premiery — Opole 67”, recitale Randi, Czesława Niemena i Wojciecha Młynarskiego, a na zakończenie — powtórzenie „maratonu kabaretowego” z poprzedniego dnia. Niemniej bogato zapowiadają się trzeci z kolei dzień festiwalu. „Raz na ludowo”, „przeboje sezonu” — po południu i wieczorem, a w nocy do wyboru — recital Ewy Demarczyk. 25 czerwca festiwal dobrze do mety. Po koncercie „mikrofon dla wszystkich”, rewią gwiazd „mikrofonu i ekranu” zakończy krajowy turniej piosenki. Nieoficjalnym finałem stanie się nocny recital Ludwika Sempolińskiego.

Soliści produkować się będą przy akompaniamencie orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Bogusława Klimczuka i Henryka Debicha, zespołów Janusza Senta, „Czerwono-Czerwonych” i in. Konferansjerką poprowadzą, obok wrecz niezapomnianego Lucjana Kydryńskiego, Pola Raksa, Edyta Wojtczak, Piotr Skrzynecki i Janusz Budziński.

Na zwycięzców czekają 3

nagrody główne, 4 specjalne i 2 dziennikarskie. O ich podziale zdecyduje 10-osobowe jury pod przewodnictwem zastępcy dyrektora programów muzycznych Polskiego Radia — Mirosława Dąbrowskiego. Nagrody główne ufundowali Minister Kultury i Sztuki, przewodniczący Komitetu do Spraw Radia i Telewizji oraz przewodniczący prez. WRN w Opolu. (PAP)

„Akcja lato 67”

W organizowanej przez Ochotnicze Hufce Pracy „Akcji lato 67” weźmie udział w br. 50 tys. młodzieży; 20 tys. będzie pracować w PGR-ach, 15 tys. w lasach państwowych i 15 tys. w przemyśle.

Już obecnie w PGR-ach znajduje się 12 tys. absolwentów i uczniów Szkół Przemysłowo-Rolniczych, a do budownictwa zgłosiło się ok. 3,5 tys. uczniów szkół zawodowych. Prace rolne młodzież wykonuje w województwach północnych, zaś prace budowlane w województwach południowych, gdańskim i zielonogórskim. Pomyślane nie rozwija się OHP w woj. lubelskim. W br. będzie w nich uczestniczyć ponad 11 tys. młodzieży lubelszczyzny.

Dzięki Ministerstwu Leśnictwa, które przygotowało dla młodzieży odpowiednią bazę kwaterek, wzrosło poważnie udział młodzieży w pracach leśnych. Komenda Główna OHP nie może natomiast dojść do porozumienia z przedsiębiorstwem „Las”, które nie przejawia żadnej troski o zapewnienie kwaterek w rejonach jagodowych i jeżynowych.

ludzi z marginesu społecznych zdobyć socjalizmu, otoczyć opieką socjalną i prawną, co ogranicza do minimum możliwości wyzysku i krzywdy.

Powodzenie inicjatywy społecznej ukazuje sposób skutecznego i generalnego uregulowania nienormalnej dotąd sytuacji wiejskich najemników. Oczywiście, praktyka wykaże na ile są to środki wystarczające. W każdym razie nie można tych ludzi pozostawić na marginesie.

FELIKS BIŁOS

TV i Radio na 16 hektarach

W bieżącym roku zostało przekazane do eksploatacji pierwsze studio gigantycznego Ośrodka Radia i Telewizji powstające na warszawskim Służewcu.

Na Ośrodek ten złoży się w sumie kompleks kilkunastu pawilonów, zlokalizowanych na obszarze 16 ha. Będzie on dysponował kilkoma studiami artystycznymi i publicystycznymi, z których największe — o powierzchni 600 m kw., umożliwi realizację nawet widowisk baletowych i spektakli operowych. Będzie ono ponadto wyposażone w 200 miejsc dla publiczności biorącej w programie udział, które wywołają reakcję widowni.

W bezpośrednim sąsiedztwie każdego studia, pomieszczenia zespół garderób, charakterystyczne gabinety fryzjerskie, kabin z natryskami, a również poczekalnie i bary kawowe. Niejako uzupełnieniem tych studiów będzie ponad 20 sal prób, o powierzchni od 25 do 200 m kw., a więc przystosowanych i do prób baletowych. (API)

Nowa publikacja GUS

Wszystko o miastach i osiedlach

Wyjątkowo obszerna publikacja — prawie 1000 stron — poświęcił GUS statystyce miast i osiedli. Została ona wydana ostatnio w serii „statystyka regionalna”.

W nowej publikacji umieszczono niemal wszystkie liczby, które dotyczą 891 miast i osiedli w Polsce. Są to podstawowe dane o wzroście liczby ludności i o rozwoju gospodarki komunalnej, budownictwa mieszkaniowego, szkolnictwa i służby zdrowia w poszczególnych ośrodkach. Czytelnik znajdzie też nawet tak drobiazgową informację, jak liczba radiodiodobiorców w Terespolu, długość jezdni ulicznych w Ustrzykach Dolnych i inne.

W części historycznej przedstawiono informacje o danych nadawania i pobawiania miejscowości praw miejskich, budowy urzędów komunalnych i wyzwalania miast w 1944 i 1945 r. (PAP)

Poznań: od 25 do 28 czerwca

Międzynarodowy Festiwal Chórów Chłopięcych

I Międzynarodowy Festiwal Chórów Chłopięcych, jednocześnie pierwsza tego typu impreza muzyczna w Europie, odbędzie się w Poznaniu w dniach 25-28 bm. Jego organizatorem jest Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, a celem — popularyzacja w kraju i za granicą polskiej muzyki chóralnej oraz przegląd dorobku uczestniczących w Festiwalu zespołów.

Lista zespołów festiwalowych obejmuje 8 chórów, w tym 3 zagraniczne. Są to: Chór Chłopięcy Moskiewskiej Szkoły Chóralnej pod dyr. J. M. Ulanowa, synający z doskonałego wykonawstwa, lipski „Thomanerchor” pod dyr. prof. E. Mauersbergera, istniejący od 755 lat, jeden z najstarszych w Europie, zaliczany do światowej czołówki chórów chłopięcych i Chór Chłopięcy Roubaix (Francja) pod dyr. J. M. Braura.

Polscy uczestnicy Festiwalu, to wrocławskie „Echo” — najstarszy chór Dolnego Śląska, szczecińskie „Słowiki”, Chór Chłopięcy i Męski Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego w Zielonej Górze, Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza, najstarszy, polski chór, znany szeroko w świecie oraz Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego drugi bardzo znany chór polski.

Tak więc począwszy od 25 bm. godz. 17.30 (koncert inauguracyjny) codziennie przez 4 dni w auli UAM rozbrzmiewać będzie doskonała muzyka w doborowym wykonaniu „słowików” z Polski i innych krajów. Już obecnie można za mawiać w WTK bilety, abonamenty na wszystkie koncerty bądź bilety pojedyncze.

Organizatorzy pragną wykorzystać zjazd chórów sze-

rzej, mianowicie dla przedyskutowania wszystkich zagadnień związanych z ich działalnością artystyczną. Temu celowi posłuży zebranie dyskusyjne dnia 28 bm. o godz. 10 z udziałem muzykologów, chórmistrzów, krytyków muzycznych, dziennikarzy i innych. (ms)

Wyniki pożytecznego konkursu

GS Margonin na I miejscu

Przez cały rok trwał, zorganizowany z inicjatywy działaczy wiejskich z woj. poznańskiego, konkurs pod nazwą „Skup na medal”. Redakcja „Dziennika Ludowego” oraz CRS „Samopomoc Chłopska” podjęły tę pożyteczną inicjatywę i pomogły organizatorom. Ostatnio nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu, którego celem było znalezienie sposobów poprawy obsługi rolników przez placówki gminnych spółdzielni.

O rozmiarach konkursu świadczy fakt, że brało w nim udział prawie 4000 punktów skupu z kilkuset gminnych spółdzielni sześciu województw zachodnich i północnych. Komisja konkursowa pod przewodnictwem dyrektora Biura Organizacji i Techniki Skupu CRS, Stanisława Czuji, wysoko oceniła osiągnięcia konkursu. W czasie trwania imprezy dokonano licznych usprawnień w pracy punktów skupu.

Jako najlepszą spółdzielnię spośród uczestniczących w konkursie uznano GS Margonin w pow. Chodzież. Dwa drugie miejsca przyznano GS Walce w pow. Karpkowie i GS w Jaworze.

Wyróżnienia otrzymały: GS-y w Pyrzycach, w Giżycu oraz w Nowej Soli. (PAP)

Przetargi

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuski 57 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu osobowego marki „Warszawa”, typ M-20, nr rej. PM 16-49 — cena wywoławcza — 38.400, — zł;
2. motocykla marki WSK, nr rej. PE 60-91 — cena wywoławcza 3.714, — zł.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w biurze Ośrodka Warsztatów Szkoleniowo-Produkcyjnych w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, w dniu 7 lipca 1967 r. o godz. 10. Samochód i motocykl oglądać można 2 dni przed przetargiem w Ośrodku Warsztatów Szkoleniowo-Produkcyjnych w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, w godz. 8-11. K4626

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Baza Transportu w Poznaniu, ul. Głogowska 218 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na SAMOCHODY:

- Star 20 nr rej. PB 33 67 — cena wywoławcza 29.500, — zł
- Star 20 nr rej. PE 39 49 — cena wywoławcza 23.600, — zł
- Warszawa Pick-up nr rej. PI 21 03 — cena wywoławcza 17.250, — zł

Do przetargu mogą stanąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz osoby fizyczne mające odpowiednie zezwolenie kupna z właściwej Rady Narodowej Wydziału Komunikacji.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca 1967 r. o godzinie 10.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do złożenia najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie WSTW.

Samochody można oglądać codziennie na terenie Bazy w godzinach od 8-13. K4812

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” Poznań, ul. Krąkowska 15 — ogłaszają III PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących maszyn i urządzeń:

1. Szlifarka do wiertel — nr inw. 515-005, rok budowy 1956; wymiary ściernicy: Ø 125 x 30 x 25 mm; obroty ściernicy 3900 obr/min.; największa średnica ostrzonego wiertła Ø 10 mm; najmniejsza średnica ostrzonego wiertła Ø 2,5 mm. Cena wywoławcza zł 1.140, —.

2. Nadmuchiwarka do rdzeni — szt. 2, rok budowy 1953; maksymalny ciężar nadmuchiwanej rdzeni — 15 kg; wydajność maszyny — 240 rdzeni/godz. Cena wywoławcza —

- nr inw. 516-2-078 — zł 4.500, —
- nr inw. 516-2-079 — zł 6.000, —

3. Piekarnik gastronomiczny — szt. 3, rok budowy 1955. Piekarnik posiada 2 komory o wymiarach 540 x 200 x 700 mm, opalany gazem świetlnym. Cena wywoławcza zł 600, — 1 szt.

Powyższe obiekty można oglądać codziennie od godz. 12-14 w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”. Przetarg odbędzie się w dniu 10. VII. 1967 r. o godzinie 10 w siedzibie Zakładów, pokój nr 212.

Uczestnicy przetargu złożą w kasie w zł. prze-kaz na konto w NBP II O/M — Poznań numer 1219-6-20 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wycofania poszczególnych obiektów z przetargu bez podania przyczyn. K4881

Praca

Potrzebna pomoc domowa. Mazur, Grunwaldzka 60 m. 4. 921g

Malarzy czeladników i uczniów przyjmie. Aleja Wielkopolska 13. 640g

Fotograf domu, na stałe przyjmie lekarz. Ślaska 19 (Solacz). 791g

Ucznia piekarskiego lat 16, przyjmie z utrzymaniem. Piekarnia Poznań, R. Śródecki 17. 331g

Uczniów na murarzy przyjmie, Przedsiębiorstwo Budowlane Z. Michalski, Poznań, ul. Mickiewicza 27 (biuro). 440g

Pomoc domowa potrzebna do dziecka. Poznań, Nad Wierzbakiem 21a m. 3 od 18. 454g

Ucznia przyjmie Śmigiel-ski, Poznań, Dzierżyńskiego 38 (Stolarnia). 459g

Nauka

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych z matematyki i języka polskiego pod kierunkiem pedagogicznym. Grunwaldzka 22a m. 2. 4929g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 49312g

Maszynopisanie ucze (ko-repetycje). Marcinkowski 26 m. 26. II podw. 17e, I piętro. 355g

Kupno

Lustro stylowe małe i książkę „Dziś i jutro” kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 545g

Kupię wannę do 150 cm długości. Rydzewska, Krótka 4. 385g

Kupię piec na parę do około 20 m² powierzchni grzewalnej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 399g

Kupię wlewnik walcowy 800 x 300, stan dobry. Roman Chotecki p-ta Radzi-cka pow. Opoczno. 8792g

Spzedaż

Wózki dziecięce wytwór- nia Chojnacki, Zbąszyń- ska 12, tel. 440 50, duży wybór, dawniej Wrocław- ska. 47593g

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE „VERITAS” Poznań, ul. Kantata 10 K4251

Sprzedam ciągnik „Zetor” K 25 z podnośnikiem i kompletem pługów. Aleksander Fraczyk, Szczepankowo, pow. Szamotuły. 681g

Motocykl „Junak” z bocznym wózkiem w dobrym stanie okazuje się sprzedam. Edmund Pieprzyk — wieś i poczta Chojno 84, pow. Rawicz, woj. poznańskie. 8540p

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary pole- ca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 62g

Sprzedam antyki: 2 szafy oraz do kompletu etażerka z lustrem, również lóże chromowane. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16 m. 1. 977g

Foxterriery gładkowłose — szczeniaki rodowodowe (1.200 zł) — sprzedam. Łatak, Bydgoszcz, Dworcowa 26, telefon 269-42. K5034

Sprzedam pianino 5.000 zł. Feliks Hądzik Popo- wo Kościelne, pow. Wa- growice. 299g

Sprzedam samochód — Warszawa 204 (premie- PKO), ul. Opolska 152 — oglądać w niedzielę od godz. 9-16. 326g

Sprzedam radio turystycz- ne „Selge” z baterią na akumulator oraz sygnet- dżmki złoty z dużym ozdobem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 316g

Okazyjnie sprzedam po- zytywkę firmy „Symfo- nia” (grajaka szafa). Po- znań, Strzałowa 7 m. 34. 336g

Sprzedam maszynę do pi- sania walczkową i rower damski w idealnym sta- nie. Grunwaldzka 42 m. 2. 361g

Sprzedam maszynę szew- ską „Singer” długora- mienną i damską oraz ra- dio Philips. Dąbrowskie- go 45 m. 4. 360g

Światłokoparkę — 5000 zł, rower 500 zł, maszynę do pisania tanio sprzedam. Marcinkowski 26 m. 2. 356g

LoKale

Zamienie cztery pokoje, kuchnię, łazienkę w Ko- szalinie, na dwa pokoje, kuchnię w Gnieźnie lub Poznań. Kazimierz Hyb- za, Koszalin, Zwyciestwa 175. K4605

Student obokkrajowiec p- szukuje samodzielnego po- koju w Poznaniu. Oferty pod adresem: Josephi- Nkollo, Łódź, ul. Kopci-ńskiego 16/18. 373g

Wyłączone 2 pokoje z ku- chnią, z balkonem w Szamotułach, zamienie na po- dobną w Lesznie Wlkp. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 250g

Poszukuję mieszkania od- stępnia dla młodego małżeństwa (członków- go rodziny) na okres 2-3 lat. Zapłacić góry. Mo- że być mieszkanie do wy- karczowania. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 380g

Poszukuję pokoju przy Poznaniu. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 286g

Nieruchomości

Sprzedam działkę budo- wianą 550 m² (Podolany). Stefania Ciernoch, Po- znań, Świerczewskiego 32 m. 6. 986g

Kupię hektar ziemi Szcze- pankowo okolica. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 289g

Sprzedam lub zamienię na obiekt w Poznaniu 4 ha gospodarstwo, nowe bu- dynki, 1 ha łąki, nadaje się na ogrodnictwo — 20 km od Poznania. Adres wskazać „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 288g

Sprzedam 5000 m² ziemi pszenno-buraczanej, Chy- by koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 406g

Sprzedam działkę pod za- budowę bliźniaczą przy ul. Piloty. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 412g

Sprzedam plac 5000 m² za- drzewiony, opłotowany, Promno, Juszcza, Po- znań, Poznańska 43 m. 9 godz. 16-17. 447g

Sprzedam działkę pod do- mek jednorodzinny na ul. Bożeny. Informacja: ul. Mińska 40 (Warszawskie). 420g

Sprzedam 1 ha ziemi w Tarnowie Podgórny. — Aleksander Lewicki, 414g

Kupię najchętniej w Gnieźnie domek lub mieszkanie wyłączone, wolne do 100 tys. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 82229g

Sprzedam gospodarstwo rolne 5 ha, w tym łąka, Czesław Biedny, Ślawni- ko p-ta i pow. Oborniki Wlkp. 8230p

Sprzedam działkę budo- wianą w Lesznie. Zygmont Kierzek, Leszno, Komuny Paryskiej 15 m. 4. 8155p

Kupię pół willi wyłączo- nej (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) blisko tramwa- ju. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 446g

Kupię willę w Poznaniu, równocześnie zamiana mieszkania trzypokojowe- go, telefon, wody, pie- tro, centrum. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 476g

UWAGA! Klienci Banku PeKaO

Uprzejmie informujemy, że w okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich dla wygody P. T. Klientów ekspozytura Banku PKO w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego (pawilon 22)

BĘDZIE CZYNNA

■ dnia 25 czerwca br. (niedziela) od 11 do 16

■ dnia 24 czerwca br. (sobota) od 11 do 16

■ w pozostałe dni tygodnia (od ponie- działku do piątku) od 11 do 17-30

Polecamy bogaty asortyment towarów krajowej produkcji eksportowej i zagranicznej za waluty obce i bony towarowe PKO

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW

K4586

Kupię domek jednorodzin- ny wyłączone, Szczegóło- we oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 404g

Sprzedam tanio gospodar- stwo rolne 8 ha. Antonina Świętek, Pobiedziska, ul. Kapczyńska 5, pow. Po- znań. 482g

Panna na stanowisku, z mieszkaniem pozna kul- turalnego pana do lat 50 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 254g

Samotny, starszy z gotów- ką posłubi niewiastę z gotówką, także ze wsi. Of-erty „Prasa”, Grunwaldz- ka 19 dla 284g

Inteligentny, niebiedny, bez nałogów, starszy eme- ryt, pozna panią do lat 65 z mieszkaniem. Cel ma- trymonialny. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 339g

Panna pracująca umysłowo, pozna kulturalnego- pana w wieku 38-42, wy- sokiego bruneta. Najchę-tniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 339g

Cyklinowanie parkietów i wykładanie linoleum, ter- min dwa dni. Poznań, Ko- ściuszki 74. 521g

Przyjmie wspólnika do in- trnatnego przedsięwzię- cia. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 989g

Lekkoatleci nie próżnują

Na wysokim poziomie stał trójskok podczas budapeszteńskich eliminacji przed meczem Europa - Ameryka. Wygrał Węgier Kalocsai - 16,73 (rek. Węgier) przed Józsefem Schmidtem (Polska) - 16,68.

Na 800 m kobiet Sobieska zajęła 2 miejsce w czasie 2:35 za Dupureur (Francja) 2:06,2.

Kolejne zwycięstwo w tegorocznym sezonie odniósł reprezentant Polski Edward Czernik. Podczas mitingu w Cottbus zajął on pierwsze miejsce w skoku w wysoki - 2,07, wyprzedzając mistrza NRD - Pfeila - także 2,07.

Bieg na 100 m wygrał Jaworski (Polska) - 10,4 przed Pankratowem (ZSRR) 10,5. Na dystansie 400 m triumfował Lipiński - 47,9 przed Filipukiem - 48,2.

Trzy zwycięstwa odniosły polskie lekkoatletki. Stepczyńska była pierwsza w biegu na 800 ppi - 11,1 i w skoku w dal - 5,76. Walikowska wygrała bieg na 100 m - 12,2.

W bardzo dobrej formie utrzymuje się utalentowana płotkarka warszawska Gwardii Teresa Nowakowa. Podczas otwartych lekkoatletycznych mistrzostw Olsztyna po raz drugi wyrównała ona rekord w biegu na 80 m ppi, uzyskując 10,6. (PAP)

Olimpia pozostaje w II lidze piłkarskiej Lech nadal z 2 punktami przewagi nad Arkonią

Zespoły pierwszoligowe pauzowały w ubiegłą niedzielę, gdyż dwie nasze reprezentacje, w skład których weszło wielu piłkarzy ekstraklasy zmierzyły się z zespołami zagranicznymi. W Białymstoku reprezentacja Polski juniorów zremisowała z Czechosłowacją 1:1. Polacy wystąpili m. in. z Lubąskim. Dobrze w tym meczu wypadł reprezentant Poznania Paweł Wojtkowiak z poznańskiej Polonii. Drugi mecz rozegrała reprezentacja Śląska w Chorzowie z czołowym reprezentantem włoskiej ekstraklasy Fiorentiną. Wygrali goście, po mało interesującej grze 1:0.

Przedostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo II ligi nie rozstrzygnęła sprawy awansu drugiego ze spotu do ekstraklasy, jak również spadku drugiej drużyny do III ligi. Opolska Odra po zwycięstwie nad Polonią 3:0 potwierdziła definitywnie swój powrót do I ligi. Natomiast zwycięstwo Gwardii W-wa nad Unią Racibórz 4:2 nie zapewniło jeszcze temu zespołowi awansu. Wygrał bowiem również swój mecz Górnik Wałbrzych z Hutnikiem 3:2. Dopiero więc ostatnia kolejka spotkań mistrzowskich zadecyduje, który z tych dwóch zespołów zagra w przyszłym sezonie w ekstraklasie.

Olimpia po bardzo nerwowym meczu pokonała u siebie Victorię Jaworną 1:0 i dzięki temu zapew-

niła sobie dalszy pobyt wśród II-ligowców. Mecz był dość ciekawy. Gwardziści - prawdę mówiąc zaprzeczali, przez zbyt może nerwowo grającego, lecz mimo to na lepszego w ataku Domagałę, kilka dogodnych pozycji do podwyższenia wyniku. Strzelcem złotego bramki był zresztą Domagała.

Z II ligi definitywnie spada Polonia Bydgoszcz, a broniąc się przed spadkiem Lechia i Warmia wygrały swoje mecze, a więc partnerzy Polonii znani będą dopiero za tydzień.

Oto pozostałe wyniki przedostatniej kolejki:

Lechia - Lotnik 3:1, Stal Mielec - Start Łódź 0:0, Thorez - Garbarnia 1:2, Warmia - MZKS 2:0.

TABELA			
1. Odra	29	41	43:16
2. Gwardia	29	40	56:25
3. Górnik	29	38	41:30
4. Unia	29	31	49:40
5. Hutnik	29	31	31:24
6. Garbarnia	29	30	28:24
7. MZKS	29	30	29:35
8. Thorez	29	28	40:34
9. Olimpia	29	28	39:42
10. Lotnik	29	26	34:39
11. Victoria	29	26	31:38
12. Start Ł.	29	26	26:34
13. Stal Mielec	29	25	33:43
14. Lechia	29	24	21:33
15. Warmia	29	24	37:54
16. Polonia Bydg.	29	16	28:50

LECH I ARKONIA PRZED CIĘŻKĄ PRÓBĄ

Jak za czasów, gdy debiuty piłkarze walczyli w ekstraklasie, tak w ub. niedzielę na stadionie kolejarzy zebrał się komplet widzów. Kibice Lechia liczyli się z tym, że gospodarze powiększą swój stan punktowy w walce o awans do II ligi. Tymczasem mecz zakończył się po bardzo żywej i twardej grze wynikiem remisowym 1:1. Lechici stracili, wskutek nerwowej gry dwie idealne okazje do podwyższenia wyniku. Jedyną bramkę dla kolejarzy zdobył Domino.

Gra nie zadowoliła kilkunastotyślniej widowni. Przyczynił się do tego w pewnym sensie sędzia Łozowski z Warszawy, który wydawał niezrozumiałe decyzje, krzywdząc nimi obie drużyny.

Warta pokonała w meczu wyjazdowym ostatni zespół w tabeli, Lechia 1:0. MZKS Tur poprawił swoją pozycję w tabeli dzięki zwycięstwu nad Unią 3:0. Dwa wielkopolskie zespoły Polonia i Calisia podzieliły się punktami 1:1. W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Budowlani - Darzbor 2:1, Polonia Gd. - Błękitni 2:3, Flota - Bałtyk 2:0, Czarni - Zawisza 5:2.

TABELA			
1. Lech	27	43	64:10
2. Arkonia	27	41	58:12
3. Warta	27	40	42:14
4. Polonia Gd.	27	34	48:28
5. Bałtyk	27	26	32:30
6. Zawisza II	27	26	34:38
7. Budowlani	27	25	25:33
8. Calisia	27	24	29:36
9. MZKS Tur	27	24	29:35
10. Darzbor	27	24	27:38
11. Flota	27	24	28:43
12. Czarni	27	22	32:50
13. Błękitni	27	21	28:41
14. Unia	27	21	23:56
15. Polonia Poznań	27	20	21:36
16. Lechia	27	17	27:47



Staraniem RKS San w Poznaniu odbyły się na wrotowisku w Parku Zwycięstwa, zawsze gromadzące rzesze entuzjastów, międzynarodowe pokazy. Obok wrotkarzy Sanu, wystąpił znany ze swych licznych występów zagranicznych, zespół NRD. Na zdjęciu młoda para Poznania - rodzeństwo Drzewieccy.



Tak serdecznie dziękowali piłkarze Olimpii swemu trenerowi A. Brzeźniakowi za wielki wkład i opiekę, po zwycięstwie nad Victorią Jaworną. Zwycięstwo to zapewniło ostatecznie pobyt gwardzistów w II lidze. (fp)

Fot. (4) - K. Przychodzki

Imprezy w Wielkopolsce

Wietrzna pogoda sprzyjała żeglarskim, startującym w międzyna-rodowych regatach żeglarskich o puchar MTP i również o mistrzostwo Polski. W klasie „Finn” (63 zawodników, w tym 4 z CSRS) wygrał obrońca pucharu MTP A. Rymkiewicz z AZS W-wa. Czwarte miejsce zajął Skabiński z JKW za Majerem i Hoffmanem (CSRS). W klasie „Hornet” zwyciężyli bracia Kramerowie z LKS Kiekrz. W pierwszym wyścigu w kl. „Słodka” zwyciężyła osada LKS Kiekrz ze sternikiem J. Knaśkiem.

Mistrzem kolarskim okręgu poznańskiego w jeździe indywidualnej na czas został M. Kegel z Lecha, który wyprzedził swych kolegów K. Młynęzaka i J. Grębowicza. W grupie juniorów wygrał L. Nadolny z Polonii Piła przed E. Mikolajczakiem z Lecha; w gronie młodzików zwyciężył P. Krzyśtof z LZS Głuchowo przed J. Głowackim z kaliskiego Włókniarza.

W meczu o mistrzostwo Polski w lidze rugby Polonia Poznań zwyciężyła Ognio Sopot 39:3.

W wyniku trzech rozegranych meczów piłkarskich mistrzem juniorów Wielkopolski została jednostka Warty, wicemistrzem Lech.

Mistrzem zespołowym WKZZ - Poznań w kajakarstwie została Warta - 858 pkt. przed Energetykiem - 541.

Tytuły mistrzów wielkopolskiej Spartakiady w zapasnictwie w stylu wolnym zdobyli: Juraszczyk (Sulmierzyce), Świdorski (Sul.), Dolata (Wienka), S. Półtorak (Lech), Pauliński (Sul.), Kołoczko (Poznań), Walich (Sul.), Misior (Poznań).



Frenetyczne brawa zbierali wykonawcy efektownego tańca rosyjskiego para Neumann-Sommer (NRD). Niemieccy wrotkarze jeszcze raz wystąpią w Poznaniu w śróde 21 bm. o godz. 18 w pokazie jazdy figurowej.



Podczas lekkoatletycznych mistrzostw młodzików okręgu poznańskiego dwa pierwsze miejsca zajęli w skoku w dal utalentowani chłopcy - B. Hundart (z prawej) - 6,49 m (P-n Stare Miasto) i P. Nowakowski 6,33 m (P-n Grunwald).

Na szosie, hipodromie i w powietrzu

Tegoroczna dobra passa polskich kolarzy trwa nadal. W niedzielę zakończył się w Wilnie III Kolarski Bałtycki Wyścig Przyjaźni Gdańsk - Wilno. Zwycięstwo drużynowe przypadło młodzieżowej reprezentacji PKOl, a indywidualnie (także w klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza) utalentowanemu zawodnikowi tej drużyny - Kazimierzowi Jasińskiemu. Jak wiadomo, zawodnik ten był rezerwowym na XX Wyścig Pokoju. Sukces młodzieżowej reprezentacji PKOl, był bezsporny. Aż pięciu bowiem zawodników tej drużyny w klasyfikacji wyścigu zostało w pierwszej dziesiątce. Poza Jasińskim - Woźniak (również rezerwowym XX Wyścigu Pokoju) był, 3. Stec - 7. Kowalski - 8. Kowalczyk - 9. Dość jeszcze warto że dwa reprezentanci Szczecina - Jarema i Matusiak zajęli 2 i 6 miejsca w klasyfikacji końcowej. Tak przynajmniej przewaga polskich kolarzy nie oznacza wcale, aby wyścig nie miał silnej obsady. Po prostu Polacy pojechali znakomicie, znacznie lepiej i bolowiej niż reprezentanci Łotwy, Litwy czy Uzbekistanu.

Cieszące się ogromnym zainteresowaniem zawodnicy hipiczne w Olsztynie dobiegły końca. W niedzielę odbyły się ostatnie dwa konkursy. W konkursie zwycięzcy startowały konie, które w poprzednich konkursach wywalczyły miejsca w pierwszej szóstce. Bardzo trudny parcours

bezbłędnie pokonał tylko jeden zawodnik - J. Baille (W. Brytania) na koniu „Dominic 4”. Drugie miejsce przypadło jego rodaczce - Bradley na koniu „Franco”, trzeci był Polak Kowalczyk na koniu „Ronceval”. 4 i 5 miejsce zajął również Kowalczyk na koniu „Drobnica” ex equo z Jasińskim (NRD) na klaczy „Amon”. W konkursie pojeźdźnia zwyciężył W. Wilfgang na koniu „Demon” przed S. Grodzickim na klaczy „Cloe”.

Na lotnisku Aeroklubu Grudziądzkiego w Łisich Kątach odbyło się 18 bm. oficjalne zakończenie XIII Szybowcowych Mistrzostw Polski. Puchar premiera Cyrylika otrzymał reprezentant Warszawy Mirosław Królikowski. Jego zwycięstwo stało się w pewnym sensie wielką sensacją ostatnich mistrzostw krajowych. Błysnął on bowiem wielką klasą dopiero w ub. roku, chociaż sport szybowcowy uprawia od kilkunastu lat (w 1965 r. zdobył II klasę pilota szybowcowego). W mistrzostwach Polski zadebiutował w 1962 r. - zajmując b. dobre jak na debiutanta 11 miejsce. Życiowy sukces odniósł podczas międzynarodowych zawodów szybowcowych w Orle (ZSRR) plasując się na I pozycji przed mistrzem świata - Janem Wróblewskim. Królikowski posiada złotą odznakę szybowcową z trzema diamentami. Jest pilotem komunikacyjnym w PLL „Lot”. (jm)

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo transportowe - zatrudni natychmiast:
- KIEROWNIKI placówki w Lesznie, Ostrowie, Szczyplonie, Sreńie - wymagane wykształcenie wyższe - specj. samochodowa, względnie średnie i praktyka na kierowniczych stanowiskach w transporcie.
Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla W4654

PGR Kozy, poczta Mikorowo, pow. Słupsk - zatrudni zaraz
- 4 TRAKTORZYSTÓW z prawem jazdy na wszystkie typy ciągników kołowych,
- TRAKTORZYSTĘ z uprawnieniami na ciągnik D. T.,
- oraz 10 PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH powyżej 18 lat do prac polowych.
Zakwaterowanie oraz stołówka zapewnione. Przystanek PKS na miejscu. Dojazd autobusem ze Słupska w kierunku Mikorowa przez Gogolewko. W4853

Stanisława Wolińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 10.50 na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
KREWNI
1213g

W dniu 19 czerwca 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana kuzynka i ciocia, w wieku 72 lat, śp.

Sabina Pełczyńska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 16 z kaplicy przy ul. Bluszczowej.

W smutku pogrążona RODZINA
Msza św. za duszę śp. Zmarłej odprawiona zostanie w dniu 22 bm. o godz. 6.30 w kościele św. Trójcy na Dębce.
Poznań, ul. Lipowa 5 1232g

Stanisława Popa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKA, SYN, WNUKI
SYNOWA I ZIĘĆ
Poznań, ul. Staszewska i Kantaka. 1181g

Antoni Staśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 czerwca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Starej.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z CORKAMI I RODZINA
1231g

Dnia 17 czerwca 1967 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, śp.

Janina Czyżewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza żałobna zostanie odprawiona w dniu 12 lipca 1967 r. o godz. 8 w kościele św. Krzyża na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, CORKI, RODZINA
1228g

CECYLIA BOHN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Głogowska 29, Gdynia 1172g

dr med. Julian Paulo

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKA, ZIĘĆ,
WNUCZKI I RODZINA
1119g

Lidia Marchwicka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Puszczykowo, Łódź
New-Britain i Roselle Park w USA, Hammerfest Norwegia, Hildesheim - NRF. 1202g

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu - zatrudni natychmiast:
- OPERATORÓW z uprawnieniami na dźwig HP-3 Star z rejonu Gniezna i Jarocina.
Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie - stawki maksymalne.
Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr Poznań, Bałtycka 10. W4656

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18 - przyjmują
- UCZNIOU do Zawodowej Szkoły Przyzakładowej bez egzaminu, w celu wyuczenia zawodu aparatowy wyrobów gumowych.

Nauka trwa 3 lata.
Wszelkich informacji w sprawie przyjęcia udzieli Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ulica Staroleśka 18, pokój nr 1, tel. 700-21. K4276

Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” - Poznań przyjmuje do pracy zaraz w Poznaniu
- ŚLUSARZY obeznanych z montażem konstrukcji stalowych i urządzeń przemysłowych,
- SPAWACZY elektrycznych z uprawnieniami spawalniczymi,
- DWOCH ELEKTRYKÓW posiadających uprawnienia bhp,
- OPERATORA z uprawnieniami do obsługi suwnicy.

Do wyuczenia w zawodzie spawacza przyjmuje się również kobiety. Dla kobiet praca wyłącznie w Poznaniu.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15. 3. 1958 r.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia Poznańskiego Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” Poznań - Kochanowskiego 7, pokój 8. K4416

Bogumiła Witoldowa Czypicka

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Junikowie 21 VI 1967 r. o godz. 14.15.

O tym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINA
Poznań, Piekary 9. 1151g

Stanisława Kubalewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
CORKI I SYNOWIE Z RODZINAMI
ORAZ SIÓSTR
Kiecko, Trzemeszno, Szczecin, Bydgoszcz, Poznań, Koźmin, Keynia, Kostrzyn n. O. Studzienki, Beaulieu - Francja. 1117woj

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo

Tekstylna - Odzieżowa w Poznaniu

ZAWIADAMIA, że

w terminie do dnia 10 lipca 1967 r.

przyjmuje zamówienia konsumentów zbiorowych na:

ARTYKUŁY TEKSTYLNE

przeznaczone na cele eksploatacyjne i BHP z dostawą w 1968 roku.

Zamówienia wypełnione w dwóch egzemplarzach, w podziale na kwartały - z podaniem asortymentu, ilości, koloru tkaniny oraz terminu dostawy - należy kierować pod adresem:

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Poznaniu, pl. Wolności 3 K4920

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 zatrudni natychmiast:

- KIEROWCÓW z I, II, III kat. prawa jazdy
- OPERATORA na dźwig „Paździerz” - z uprawnieniami
- OPERATORA na spychacz - z uprawnieniami
- MECHANIKÓW samochodowych
- ELEKTRYKÓW samochodowych
- KONSERWATORA urządzeń łączności

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Dojazd i powrót do śródmieścia autobusem zakładowym. K4658

Franciszka Wojciechowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 20 bm. o godz. 7.30 w kościele OO Palotynów przy ul. Przybyszewskiego, po czym pogrzeb o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
CORKI, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI
1162g

Idzi Rogala

W Zmarłym szkoła nasza straciła cenionego i oddanego sprawie wychowania młodzieży nauczyciela i kierownika.

Cześć Jego pamięci.

GRONO NAUCZYCIELSKIE - KOMITET RODZICIELSKI - DZIWATA SZKOLNA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 16 w Ryczywie. 1152woj



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-76; dział młodszy 657-76; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rurowo Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-69 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A - 7

TEATR

POLSKI — g. 19.30 „Wesele Figara”; NOWY — g. 19.30 „Rosmersholm”; OPERA — g. 20 „Tosca”; OPERETKA — g. 19.30 „Gaspardone”; MARCINEK — g. 17 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Ptaki”; „Wyspa tajemnicza”; Notec: „Sposób na kobiety”; CZARNKOW: „Kim pan jest, doktorze Sorge”; GNIEZNO Polonia: „Człowiek, którego już nie ma”; Lech: „Ostatni brzeg”; GOSTYN: „Długie pociągnięcie 90”; JAROCIN: „Necylny”; KALISZ Kosmos: „Janosik”; Oaza: „Grek Zorba”; Stylowe: „Sam na wyspie”; KEPNO: „Małżeństwo na niby”; KŁODA: „Kruk”; KOŁO: „Synowie magnatów (I i II s.)”; KONIN Energetyka: „300 Spartan”; Górniki: „Pod karnawałową maską”; KOSCIAN: „Tygrys lubi świeże mięso”; KROTOSZYN: „Dzień dobry, to ja”; LESZNO Panorama: „Wielka ucieczka”; MIEDZYCHOD: „Fałszywy list”; NOWY TOMYŚL: „Nikt nie chciał umierać”; OBORNIA: „Gdyby tysiąc klarnetów”; OSTROW Roma: „Twarz zbiega”; Słonec: „Fantomas”; OSTRZESZÓW: „Arcylokaj”; PILA Ikar: „Lecą żurawie”; Iskra: „Na tropach szpiega”; Koral: „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy”; PLESZEW: „Mściciel w masce”; RAWICZ: „Kwaidan czyli opowieści niesamowite”; SŁUPCA: „Człowiek, który wąpił”; SRĘM Klubowe: „Car i generał”; Liliomfi: „Słonko; nieczyste”; SRODA: „Pierwsza Bastylia”; SZAMOTUŁY: „Gentleman z Cocydy”; TRZCIANKA: „Zagubione kroki”; TURKOW: „Złodziej samochodowy”; WAGROWIEC: „Nie zabijaj”; WOLSZTYN: „Miłość blondynki”; WRZEŚNIA: „Weekend w Zuydewote”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „Wyprawa w góry Hindukusz”.

KONCERTY

PARK KASPRZAKA — g. 18 Koncert amatorskich chórów m. Poznania.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek — g. 9-15).
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1967” — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręża polskiego” — g. 10-15.
BWA — Arsenał (St. Rynek) — Grafika Zb. Lutomskiego i L. Mirowskiego oraz wystawa grupy „Czerwice” — g. 10-18 (do 8. VII).
PTE (Paderewskiego 7) — „Płowid” — fotografie T. Stawujaka — g. 10-19 (do 21. bm.).
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8) — Malarstwo Z. Krowickiego i rzeźba M. Chojackiego — g. 14-18 (do 25. bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Akwarele, gwasze i oleje na papierze” — Felixa Marii Nowowiejskiego — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945-1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: Poznań, Warszawy i Krakowa” — godz. 9-19.
Pawilon Meblowy (Swarzędz. ul. Wrzesińska 28 — dojazd autobusami MPK linii 84) — XXX Wystawa Mebli Współczesnych — g. 9-18 (do 25. bm.).
Izba Rzemieślnicza (Marchlewskiego 108/112 — sala nr 25) — „Prace uczniów rzemieślniczych” — g. 10-18 (do 25. bm.).
WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9-20 (do 30. bm.).

RADIO

WTOREK: PROGRAM I — Fala 13.22 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 13.25 Mel. rozrywk.; 13.40 Mówi Technika; 9. Mozaika rytmów i mel.; 9.40 Dla przedszkoli; 10 „Nigdy” — pow.; 10.20 Konc. muz. polskiej; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 — „Na swojską nutę”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Z twórczości W. A. Mozarta; 13.40 Kaszubskie legendy; 14 „Zywieckie nuty”; 14.15 „Sportowcy wiejscy na start”; 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 — Gra Ork. Mantovani; 15.15 Recital fortepianowy; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „W blasku sceny i sławy”; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 19.30 „50 lat piosenki radzieckiej”; 20.31 „Kolumbowie — Rocznic 20”; 21.50 „Notatnik kulturalny”; 22 Konc. zyczeń; 22.45 Morskie piosenki; 23.15 Sylwetka kompozytora — P. Telemann; 0.10 Progr. nocny z Katowic.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Rozstrzygnięcie Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji

Ostatnio w Poznaniu w klubie TPPR, jako jednego z organizatorów, nastąpiło podsumowanie Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji w mieście i województwie.

Podsumowanie w Poznaniu poprzedziło Ogólnopolski Festiwal ogłoszony dla uczczenia 50-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Ministerstwo Kultury i Sztuki przy współudziale Związku Literatów Polskich i Związku Teatrów Amatorskich. Repertuar Festiwalu obejmuje poezję polską, rosyjską i radziecką, a także postępową

twórczość poetycką innych narodów.

W Poznaniu wystąpiło 9 zespołów. Jury, pod przewodnictwem S. Hebanowskiego, postanowiło za całość spektaklu przyznać w kategorii teatrów studenckich nagrodę Wydziału Kultury Prezydium RN (magnetofon) Teatrowi „8 Dnia”. Wyróżnienie TPPR za pomysłowość inscenizacji i kulturę słowa otrzymał Teatr Studencki „Bakalarze” przy Studium Nauczycielskim nr 1.

W kategorii szkolnej nagrodę Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przyznano Teatrowi Poezji przy Technikum Chemicznym nr 2. Nagrodę Radia i Telewizji otrzymał Teatr Poezji przy Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych. Spółdzielczy Zespół „Studio” otrzymał nagrodę WZSP.

W przeglądzie wojewódzkim brało udział 10 zespołów. W kategorii ogólnej jury — pod przewodnictwem M. Okopińskiego nie przyznało I nagrody. Dwie równorzędne II nagrody ufundowane przez Wydział Kultury Prezydium WRN (każda po 3 000 zł) otrzymali: „Zołnierski Teatr Poezji” oraz Teatr Poezji „Kalina” w Krzyku Wielkim (pow. Leszno). Ponadto wyróżnienie w wysokości 1 500 zł (nagroda ZW TPPR) przyznano Teatrowi Poezji Nauczycieli w Zaborowie (pow. Leszno).

Na wczorajszym spotkaniu, w którym uczestniczyli także wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — W. Klawiter oraz sekretarz ZW TPPR — M. Sobieraj podkreślono, że festiwal przygotował repertuar, który można będzie prezentować podczas obchodów 50-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. (an)

Pokróćce z Gostynińskiego PGR i SZKOLE

W Goli koło Gostynia odbyła się uroczystość przekazania miejscowej szkole telewizora, ufundowanego przez Inspektorat PGR. Telewizor będzie nie tylko pomagał w realizacji programu szkolnego, ale również wykorzystany zostanie w dziedzinie świetlicy przy PGR. Przedsiębiorstwo w Goli jest znane także z systematycznej pomocy harcerzom, wypożycza namioty, sprzęty wycieczkowe i obozowe, zapewnia środki transportu.

FILM Z MUZEUM

Piękne zbiory nowo otwartego Muzeum Ziemi Gostynińskiej, udostępnione codziennie zwiedzającym, będą mogli zobaczyć nie tylko przybywający do Gostynia. Aktywna sekcja fotograficzno-filmowa Powiatowego Domu Kultury, prowadzona przez Zbigniewa Gudeckiego, nakręciła kolorowy film z ekspozycji muzealnej oraz kilka kolorowych taśm z licznymi zabawkami powiatu.

KARIERA TOKAREK

Gostynińskie spółdzielnie pracy bardzo duży procent swych wyrobów produkują na eksport. Nie pozostaje w tyle również Spółdzielnia Pracy Metalowców, która w II kwartale wg planu eksportowego wyprodukowała do „METAL-EXPORTU” 12 tokarek do obróbki drewna dla Czechosłowacji. W roku ubiegłym spółdzielnia wyeksportowała 45 tokarek do Ceylonu, Gany i Mongolii.

GOSTYŃSKA PIĘCIOLATKA

Na ostatniej sesji Powiatowa Rada Narodowa w Gostyniu uchwaliła 5-letni plan gospodarczy powiatu na lata 1966-70. Dzięki nowym inwestycjom i modernizacji istniejących zakładów pracy zwiększy się ich produkcja. W tej sferze poprawia się usługi dla rolnictwa i ludności, a także warunki mieszkaniowe. (mb)

odpowiadamy

K. Biedrzyński, Janków — Wydarzenia, jeżeli zaadresuje Pan: Międzynarodowy Czerwony Krzyż w Genewie, Szwajcaria. (1437)
R. T. z Granowa — Jedynie w Polsce technikum jajczarsko-drobiańskie znajduje się w Poznaniu przy ul. Śniadeckich 54/58. Jest to jednak technikum stacjonarne a nie zaoczne. W Pani wypadku radzimy zapisać się do jednej z najbliższych położonych szkół rolniczych. (1452)

Ciao... Bambino!

Gdy w roku ubiegłym pojawił się na ulicach Turku samochódzik — chłodnia z napisem „Lody Bambino”, można było przypuszczać, że nareszcie i ten popularny przy smak stanie się dostępny dla mieszkańców miasta. Niestety, rozpoczął się już drugi z kolei sezon letni, a lodów „Bambino” jak nie było, tak nadal w Turku nie ma! Podobno Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska nie może podjąć się ich produkcji ze względu na brak odpowiednich urządzeń.

Po co więc ta zbyteczna i budząca złudne nadzieje reklama? A może by tak samochódzik wykorzystać do przywozu lodów z Kalisza?

Czas już także, aby kierownictwo mleczarni pomyślało o ustawieniu w mieście dwóch otrzymanych w tym roku kiosków i uruchomieniu sprzedaży napojów mlecznych. (WG)

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 po jednej piosenke; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.45 Na organach Hammonda gra J. Abratowski; 9 Muz. ludowa różnych narodów; 9.20 Utwory F. Deliusa; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Gra Ork. PR. p. dyr. S. Rachonia; 10.50 „Wielki rejs” pow.; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Muzyka operowa; 12.25 Grają Ork. i zesp. rozrywk.; 12.50 „Nowe metody w ochronie pamiętek przeszłości”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „Zwalczanie szkodliwych owadów w pomieszczeniach domowych i gospodarskich”; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Utwory z XVII wieku; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. i piosenki południa śpiewa A. German; 15.30 Dla dzieci „Babcia na jabłoni”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Pocztówka z Moskwy — „Teatry i Aktorzy”; 17.35 Radz. piosenki w wyk. polskich piosenkarzy; 17.50 Aud. K. Pierchlewicza; 18.10 „Wieża Babel”; 18.45 — Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Z cyklu „Muzyka w historycznym rozwoju”; „Kariera orkiestry symfonicznej”; 20.40 „Pogodny dialog”; 21.40 „Panowie de Chichac” czyli Poznański Wehiкул Czasu”; 22.20 Problemy współczesnego katolicyzmu; 22.35 F. Mendelssohn Bartholdy; Oktet

smyczkowy Es-dur; 23.05 Muzyka taneczna;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III; UKF 66,62 MHz:

18.05 „Nie wszystko o swingu”; 18.25 Głosy, które pamiętamy; 18.42 „Gorzkoo... gorzko” — słuch.; 19 Piosenka, canzona, song; 19.25 „Skandal w Clochemerle” pow.; 19.35 Sylwetka wirtuoza — A. Michałowski; 19.55 Tylko po włosku; 20.10 Kiedy znów zakwitną kasztany — gawęda; 20.20 Duet jakiego nie było — Louis Armstrong i... 20.27 Pieśni do mego Boga; 20.40 1.1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i St. Wysocki; 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 Wieczorne kochanków rozmowy; 21.50 Opera — W. A. Mozarta — „Uprawdzenie z Seraju”; 22.07 — Śpiewa Dalida; 22.15 Jak zostanę artystą; 22.35 Szuka fugi; 22.55 — Wiersze H. Heinego; 23 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Leszek Długosz.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.40-12.30 Fab. film radz. „Mam 20 lat”; 12.30 Przypodobanie rolnicze „Znaczenie hodowli zwierząt w gospodarstwie”; 15.20 Przypodob. roln. — „Znaczenie hodowli zwierząt w gospodarstwie”; 16 Politech. TV — Matematyka — „Odpowiedzi na pytania”; 16.30 Politech. TV — Fizyka — „Odpowiedzi na pytania”;



W Gnieźnie rozwija się pomysłnie budownictwo domków jednorodzinnych, prowadzone przez Spółdzielnię Zrzeszenie Budowy Domków Jednorodzinnych, skupiające obecnie 180 kandydatów i członków. Spółdzielnia buduje 32 domki typu bliźniaczego przy ul. Cienistej, z których 12 odda do użytku w br. Drugi etap budowy przewiduje budowę dalszych 32 domków i rozpoczęty zostanie jeszcze w tym roku. Do końca obecnej pięcioletniej miszkania w domkach jednorodzinnych otrzyma 100 członków. Część prac takich, jak założenie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz samo oświetlenie ulicy Cienistej, wykonywane jest w czynnie społecznym przez zainteresowanych. Tego typu budownictwo cieszy się dużym poparciem i pomocą ze strony Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie. Na zdjęciu: roboty budowlane prowadzone są przez uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Gnieźnie oraz przez wykonawców prywatnych.

Fot. — J. Chłasta

Pięć milionów wkładów w Szkolnych Kasach Oszczędności

Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe (banki ludowe) w województwie poznańskim prowadzą, obok działalności finansowej, szeroko zakrojoną akcję popularyzowania oszczędności wśród młodego pokolenia wsi. Akcja ta opiera się na Szkolnych Kasach Oszczędności (SKO), których mieliśmy w roku ubiegłym 871, zrzeszających 72 tysiące uczniów. Corocznie też organizuje się w państwowym ogólnokrajowym konkurs na najlepszą SKO, którego założen-

niem jest nie tylko wzrost oszczędności składanych na książeczkach, ale także praca społeczna zespołów, organizowanie ochotniczych ekip do robót społecznie użytecznych, działalność wychowawcza i propagandowa w zakresie racjonalnej gospodarki pieniężnej itp.

W wyniku ubiegłorocznego konkursu, wkłady oszczędnościowe młodzieży szkolnej na wsi wielkopolskiej wzrosły o 2 372 tys. zł — do ogólnej kwoty 5 milionów złotych. W rezultacie podsumowania konkursu — 37 szkół otrzymało z Oddziału Wojewódzkiego SOP nagrody i wyróżnienia dla swoich kas oszczędności. Poza tym w klasyfikacji ogólnokrajowej SKO przy Szkole Podstawowej w Popowie (pow. Szamotuły) uzyskała zaszczytne II miejsce i nagrodę pieniężną w wysokości 2 500 dla SKO, 2 500 dla szkoły i 2 500 dla nauczyciela-opiekuna Szkolnej Kasy Oszczędnościowej.

W eliminacjach wojewódzkich ta sama SKO zdobyła I miejsce i nagrodę 2000 zł, a w pierwszej dziesiątce najlepszych znalazły się SKO przy szkołach podstawowych w Krobi, Potarżycy, Krobi Starej, Ostrowiecznie, Chorzowie Małachowie, Brzegach, Kamienniku i Przedborowie, otrzymując nagrody od 2 000 do 800 zł. Nagrodzeni zostali również nauczyciele-opiekunowie tych SKO: Janusz Wesołek, Jan Bem, Józef Kowand, Albin Pokładek, Mieczysław Skarbek, Stanisław Drozd, Bugusława Baraniak, Michał Bibulek, Irena Malich i Kazimierz Kuśniński.

Wręczenie nagród odbyło się w sobotę w Klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, podczas spotkania w którym — obok przedstawicieli wyróżnionych szkół — wzięli udział członkowie kierownictwa Oddziału Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych. Gratulując wymienionym i pozostającym 27 SKO zasłużonych wyróżnień, życzymy dalszej owocnej działalności w dziedzinie krzewienia wśród młodzieży idei i praktyki zespołowego oszczędzania, a w najbliższym konkursie ponownych sukcesów. (kj)

1200 techników dla rolnictwa

Spotkanie aktywu ZMW

W Zespole Szkół Rolniczych w Gołecinie odbyło się w minioną sobotę spotkanie absolwentów — pracowników nauki i pracy społecznej ZMW — kilkudziesięciu średnich i zasadniczych szkół rolniczych naszego województwa. Reprezentowali oni ok. 1200 rzeszę nowomianowanych techników rolnictwa oraz blisko 10 000 kwalifikowanych rolników różnych specjalności. Wielu z nich pojeździe dalsze studia; większość jednak przystąpi do pracy w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych lub w gospodarstwach rodzinnych.

Zarząd Wojewódzki ZMW organizując to spotkanie, miał na celu — obok wyrażenia im w formie okolicznościowych dyplomów uznania za dotychczasową postawę — związanie ich jeszcze ściślej z organizacją i zachęcić do podejmowania dalszych wysiłków nad przekształcaniem życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego środowisk, w których przyjdzie im pracować.

Na ten aspekt zagadnienia zwrócił również uwagę obecny na spotkaniu kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR Jan Heidrych.

Na zakończenie spotkania, jego uczestnicy zwrócili się do wszystkich absolwentów — średnich i zasadniczych szkół rolniczych oraz liceów pedagogicznych z uchwala — apelem, w której m. in. czytamy: „My przodownicy nauki i pracy społecznej zrzeszeni w szeregach Związku Młodzieży Wiejskiej województwa poznańskiego popieramy w całej rozciągłości politykę naszej partii i rządu. Żądamy całkowitego zaprzestania agresywnych kroków i wycofania wojsk izraelskich z zagrabionych terytoriów arabskich. W pełni solidaryzujemy się z bohaterami narodem wietnamskim, walczącym w obronie swej niezawisłości z amerykańskimi agresorami.

Odpowiadając na uchwały VIII Plenum KC naszej partii, wyzywamy wszystkich absolwentów szkół średnich — zorganizowanych i niezorganizowanych — do społecznego angażowania się w sprawy naszego kraju oraz do pełnego wykorzystania i realizowania zdobytych w szkole umiejętności... Apelujemy do Was — gdziekolwiek skierujecie swe kroki — popularyzujcie sprawy wsi oraz całego rolnictwa. (fb)

Los — biletem wstępu

Wielki festyn Prasy, Radia i TV

Trzy dni 21, 22 i 23 lipca br. trwać będą imprezy nad Rusałką w Poznaniu z okazji święta Prasy, Radia i Telewizji. Na estradzie wystąpią piosenkarze znani z ogólnopolskich festiwali oraz zespoły, m. in. Centralny Zespół Wojska Polskiego. Imprezy prowadzić będą Lucjan Kydryński i Edyta Wojteczak.

W ciągu trzech dni usłyszymy także zespoły big-beatowe m. in. Niebiesko-Czarnych. Wystąpią również „Czterej pancerni i pies”. Najmłodszy widzowie obejrzą będą mogli m. in. „Misia z okienka”, „Jacka i Agatkę” oraz „Ule z II b”.

Biletem wstępu na te imprezy jest los Wielkiej Loterii Związku Młodzieży Wiejskiej. Losy są do nabycia we wszystkich kioskach „Ruchu” Poznania i województwa. Kupując los można także wygrać cenne nagrody, z których główne to samochody osobowe: Skoda 1000 MB, Moskwicz 408 i dwie Zastawy. Ponadto można wygrać jedną z 84 000 innych nagród (wartości 962 700 zł).

Przebywający obecnie w Poznaniu goście targowi mogą również uczestniczyć w Wielkiej Loterii; wyniki losowania głównych nagród ogłoszone będą w prasie centralnej.

ŚRODA: 10 — „Simon i Dalila” — film z serii „Święty”; 16.20 — „Przypominamy, radzimy” — „Pielegnacja ziemniaków; 16.30 — PKF; 16.40 — „Zakątki Francji” — film prod. franc.; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — film pt. „Nowy”; 17.20 — „Nie tylko dla pań”; 17.40 — Wszelchnia TV — „Kontakty” — z cyklu — „W pracowniach polskich uczonych”; 18.10 — „Wieczór z baletem angielskim” — film; 18.50 — „Poznańskie spotkanie”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „O problemach komunikacji”; 20.20 — „Simon i Dalila” — film z serii „Święty”; 21.10 — „Światowid” — magazyn wyd. międzynarod.; 21.40 — „Sześć razy sześć” — film prod. radz. 22.10 — Magazyn Medyczny; 22.40 — Dziennik. TV zastrzega prawo zmian.